

Obchody 25-rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem

W sobotę, w siedzibie Sekretariatu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Sekretariat OK FJN oraz Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego — poświęcona 25 rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem i powrotu ziem zachodnich i północnych do Macierzy.

W swym wystąpieniu szef Wojskowego Instytutu Historycznego płk prof. Tadeusz Jędruszyński przypomniał szereg spraw i problemów związanych bezpośrednio z wybuchem wojny oraz z jej przebiegiem.

W dalszej części spotkania płk dr Jan Socha poinformował dziennikarzy o programie spotkań oficerów LWP z ludnością. Informację o ogólnopolskich obchodach związanych z rocznicą wygłosił przewodniczący zespołu organizacyjnego obchodów przy Sekretariacie OK FJN — Marian Dobrowolski. (PAP)

Uroczystości w rocznicę wyzwolenia Szczecina

Prastary polski Szczecin obchodzi uroczystości 25-lecie powrotu do Macierzy. Miasto wyzwolone zostało 26 kwietnia 1945 roku. Wolność przyniosła mu, podobnie jak całej Ziemi Szczecińskiej, Armia Radziecka i walczące u jej boku oddziały Ludowego Wojska Polskiego.

Głównym punktem uroczystości, które odbyły się w sobotę z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Szczecina, była wojewódzka i miejska sesja FJN i rad narodowych. W tym samym dniu wręczono nagrody WRN za osiągnięcia w dziedzinie upowszechniania kultury na Pomorzu szczecińskim. Jedną ze szkół Szczecina nadano imię Michała Kmiecika, nie żyjącego już działacza polonijnego. (PAP)

Londyn odmawia ekstradycji zbrodniarza

Rzecznik brytyjskiego Foreign Office podał oficjalnie do wiadomości, że rząd brytyjski odrzucił notę ZSRR domagającą się ekstradycji ukraińskiego zbrodniarza wojennego, który brał udział w masakrze pięciu tysięcy Żydów. Jako motyw takiej decyzji podano, że jest to żądanie o 23 lata spóźnione. Oświadczenie londyńskiego MSZ nie wyraża żadnego ustosunkowania się do tej sprawy, a koła oficjalne zachowują w tej kwestii głęboką milczenie.

Jednakże sprawa ta stała się wczoraj sensacją dnia, a nazwisko 58-letniego Georga Chappela — alias Juri Chapodze — znalazło się na ustach wszystkich. (PAP)

Wystawa „Terror hitlerowski w Wielkopolsce 1939 — 1945”

W salonie Wystawowym w Pałacu Kultury otwarto w sobotę wystawę „Terror hitlerowski w Wielkopolsce 1939 — 1945”.

Wystawa zorganizowana została staraniem ZBoWiD w związku z trwającym miesiącem pamięci narodowej i z okazji 25 rocznicy wyzwolenia obozów koncentracyjnych. Na otwarcie wystawy przybyli m. in. przedstawiciele ZBoWiD, środowiska więźniów politycznych oraz konsul ZSRR w Poznaniu — W. Odińskow. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prof. E. Chruszczewski więzień Zabikowa i obozu w Mauthausen. Ceremonii przecięcia wstęgi dokonał przewodniczący Wojewódzkiej Kontraktu Partyniej F. Nowak.

Wystawa składa się z kilku części ułożonych chronologicznie i tematycznie. Wyróżnić można następujące tematy: kampania wrześ-

POGODA

26 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, głównie w zachodniej połowie kraju, miejscami opady, głównie w dzielnicach zachodnich. Temperatura maksymalna od 12 st. na północy do 15 st. w centrum i 18 st. na południu.

OKŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
26/27 IV 1970
Wydanie ARok wyd. XXVI
Nr 98 (8142)
Cena 50 gr

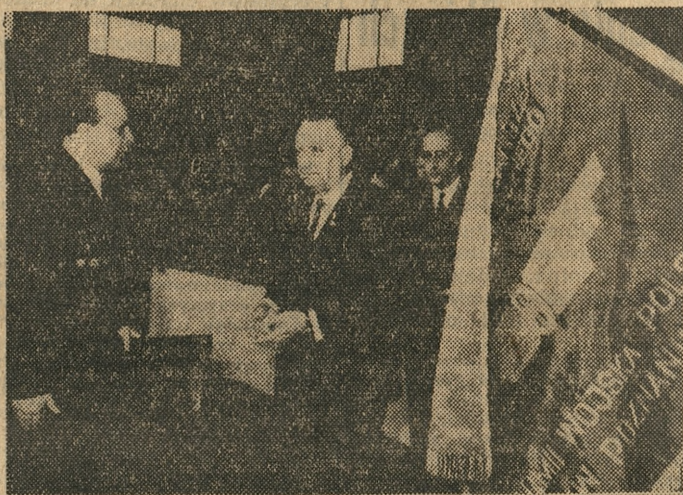
Z pobytu Mariana Spychalskiego w Poznaniu

◆ Spotkania z Egzekutywą KW PZPR oraz działaczami FJN i rad narodowych ◆ Uroczystości jubileuszu ZNTK

Wczoraj w drugim dniu swego pobytu w Wielkopolsce członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Marszałek Polski Marian Spychalski spotkał się z Egzekutywą KW PZPR, działaczami FJN i rad narodowych oraz wziął udział w akademii z okazji 100-lecia ZNTK.

W godzinach rannych Marian Spychalski w towarzystwie I sekretarza KW PZPR — K. Barcikowskiego, przewodniczącego Prezydium WRN

rada mieszkańców. Chodzi o stałe doskonalenie form jego działania m. in. w zakresie wychowania młodzieży. Właśnie komitety blokowe mogłyby



Poznańskie ZNTK otrzymały wczoraj Order Sztandaru Pracy I klasy. Na zdjęciu: moment dekoracji sztandaru ZNTK przez przewodniczącego Rady Państwa, Mariana Spychalskiego.

Fot. — „Głos”

— F. Szerbala i sekretarza Prezydium RN Poznania — J. Świtaję przybył do siedziby Prezydium DRN Jeżyce na spotkanie z dzielnicowym aktywnym Frontu Jedności Narodu. Po informacji przewodniczącego go Prezydium DRN — T. Galińskiego, który przedstawił osiągnięcia i kłopoty dzielnicy, działacze ogniw FJN i komitetów blokowych scharakteryzowali ich podstawowe formy i kierunki pracy.

Przewodniczący Rady Państwa, który wysoko ocenił ten dorobek społecznego działania, podkreślił ważną rolę samo-

podjąć próbę organizacji usług polegających na zapewnieniu opieki nad dziećmi, których rodzice pracują.

Następnie w Białej Sali Prezydium RN Poznania Przewodniczący Rady Państwa spotkał się z kierownictwem Wojewódzkiego i Poznańskiego Komitetu FJN oraz z konwentami seniorów WRN i RN Poznania. Przewodniczący WK FJN — E. Rejek i PK FJN — O. Szczepski, mówili o głównych kierunkach działania kładąc nacisk m. in. na rozwój czynów społecznych (wartości Czynu XXV-lecia PRL wyniosła w województwie poznańskim 448 mln zł), rozszerzenie pracy ideowo-wychowawczej i zacieśnianie więzi radnych ze społeczeństwem (np. w województwie powstało 111 zakładów zespołów radnych).

Nawiązując do tych wystąpień, Marian Spychalski zwrócił uwagę na konieczność skoordynowania pracy organizacji społecznych. Mówiąc o pracy ideowo-politycznej w związku ze zbliżającymi się obchodami 500 rocznicy urodzin Kopernika, przewodniczący Rady Państwa, zaakceptował m. in. potrzebę wychowywania w duchu racjonalizmu.

Z kolei o pracach konwen-

Nieudany bunt na Haiti

Stolica Haiti, Port-Au-Prince ostrzelana została w piątek po południu przez okrety haitańskiej straży przybrzeżnej. Celem ataku był pałac krwawego dyktatora Francois Duvaliera. Według doniesień atak nie powiódł się. Ranna za stała jedna osoba. W mieście wprowadzono godzinę policyjną od 7 po południu do 5 rano.

Po krótkotrwałym buncie kraj jest odcięty od świata. PAP

Pierwszy chiński satelita Ziemi

Agencja Sinhua donosi, że w dniu 24 kwietnia ChRL wprowadziła na orbitę wokółziemską swego pierwszego sztucznego satelitę Ziemi.

Komunikat o wystrzeleniu sputnika stwierdza, że jego perigeum wynosi 439 km, apogeum 2384 km, kat nachylenia orbity względem równika — 68,5 stopnia, a czas obiegu Ziemi 114 minut.

Masa sputnika wynosi 173 kg. PAP

tów seniorów mówili ich przewodniczący — J. Maciejewski i M. Paluchowski — eksponując zwłaszcza rolę inspiracyjną i koordynacyjną konwentu.

Wysoko oceniając dorobek aktywności FJN oraz rad narodowych województwa i Poznania przewodniczący Rady Państwa stwierdził m. in., że proces rozwoju demokracji socjalistycznej winien być procesem ciągłym. Chodzi o rozszerzanie frontu społecznego działania i zwiększanie oddziaływania m. in. ideowo-politycznego na całe społeczeństwo.

W godzinach popołudniowych Marian Spychalski spotkał się z członkami Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. (y)

Pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu obchodzili wczoraj jubileusz 100-lecia istnienia swych zakładów.

Uroczystości zainaugurowało przed południem odsłonięcie na terenie Zakładów przez ministra komunikacji — Mieczysława Zajfryda obelisku ku czci pracowników ZNTK poległych w walce o wolność i demokrację, oraz nadanie ZNTK imienia II Armii Wojska Polskiego.

Po południu odbyła się w hali nr 20 MTP jubileuszowa akademii, w której uczestniczyli m. in.: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski — Marian Spychalski, członkowie Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem KW — Kazimierzem Barcikowskim, ministrem komunikacji — Mieczysławem Zajfrydem, konsulem Związku Radzieckiego — Wiktor Odińskow, przedstawiciel Wojska Polskiego gen. Mieczysław Mazur, przedstawiciele władz terenowych, organizacji społecznych i politycznych oraz pracownicy ZNTK z rodzinami.

Burzą oklasków powitano od czytania przez wiceprzewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania — Henryka Kędziorego uchwałę Rady Państwa o nadaniu ZNTK Orderu Sztandaru Pracy I klasy. To za szczytne wyróżnienie przyznane zostało — jak wynika z uchwały — w dowód uznania wybitnych zasług ZNTK dla rozwoju transportu kolejowego, za wkład w walkę klasy robotniczej o społeczne i narodowe wyzwolenie, za ofiarną pracę na rzecz budownictwa socjalizmu.

Dekorując sztandar ZNTK przewodniczący Rady Państwa złożył dzielnej załodze gratulacje.

Dokończenie na str. 2

Nawiązanie stosunków

PRL — Jemen Płd.

Rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republiki Południowego Jemenu, kierując się chęcią zacieśnienia przyjaznych stosunków między obu krajami, postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

Spotkanie „okrągłego stołu” ZSRR — USA

29 kwietnia rozpocznie się w Nowym Jorku radziecko-amerykańskie spotkanie „okrągłego stołu”. Spotkanie nie ma ustalonego programu i będzie koncentrować się wokół ogólnych problemów współistnienia politycznego i współpracy naukowo-technicznej obu kra-

Konferencja komisarza Trynidadu



24 bm. w Port of Spain odbyła się konferencja prasowa komisarza Trynidadu — Tonya Maya (z prawej), na której poinformował dziennikarzy zagranicznych o aktualnej sytuacji na wyspie. Z lewej — zastępca komisarza wyspy L. Rodriguez. Nadal toczą się negocjacje między rządem i zbuntowanymi wojskami.

CAF — AP — telefoto

Zaniepokojenie Francji polityką USA

Wojska indonezyjskie będą interweniować w Kambodży?

Francuskie koła polityczne nie kryją swego wzrastającego zaniepokojenia w miarę coraz to nowych informacji napływających na temat sytuacji na Półwyspie Indochińskim.

W Paryżu z uwagą odnotowano piątkowe oświadczenie agencji TASS na temat poważnych konsekwencji, jakie dla sprawy pokoju w Azji południowo-wschodniej może mieć kontynuowanie agresji oraz interwencji Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników w Kambodży.

Delegacja Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Południowego Wietnamu na paryską konferencję w sprawie Wietnamu opublikowała oświadczenie, w którym ostro potępia dostarczanie przez USA za pośrednictwem sajskich agentów broni władz kambodżańskim. Broń ta przewieziona została do Phnom Penh samolotami amerykańskimi.

W Gwatemali uprowadzono bankiera?

Władze Gwatemali podały oficjalnie do wiadomości, że „nieznani sprawcy” uprowadzili w ubiegły czwartek znanego bankiera, Ruben Weisseberga Martinezę, Płk. Manuel Angel Ponce szef oddziałów sił zbrojnych, które mają „za pewnie porządek publiczny”, oświadczył, że Weisseberg został uprowadzony przez czterech osobników w momencie, gdy podjeżdżał samochodem do swego domu. Rodzina Weisseberga zaprzecza, jakoby doszło do uprowadzenia. Na leży jednak przypuszczać, że czy nie tak obawiając się ewentualnych represji ze strony kidnaperów. (PAP)

Szczegółowe zaniepokojenie wywołał fakt, że reżim wojskowy

Dokończenie na str. 2

U Thant o możliwości zamrożenia zbrojeń

Sekretarz generalny ONZ U Thant odleciał w sobotę do Nowego Jorku po pięciodniowym pobycie w Wiedniu. Na lotnisku wypowiedział się on na temat radziecko-amerykańskich rozmów w sprawie za hamowania wysiłku zbrojeń strategicznych (SALT). Podkreślił, że zdaniem ONZ w przypadku dobrej woli z obu stron uda się osiągnąć na konferencji SALT „ograniczone cele”.

U Thant wspominał o możliwości „zamrożenia liczby rakiet z głowicami atomowymi oraz moratorium prób z pociskami wielogłowicowymi.

PAP

Podziękowanie

Serdecznie dziękuje wszystkim instytucjom, organizacjom i osobom prywatnym za przysłane mi imienninowe i urodzinowe życzenia.

JOZEF CYRANKIEWICZ

Zamieszki w Pakistanie

Dwie osoby zostały zabite, a 21 rannych w tym dwie ciężko, w zamieszkach do jakich doszło w piątek w prowincji Bahawalpur we wschodnim Pakistanie. W demonstracjach przeciwko włączeniu bylego stanu Bahawalpur do nowej prowincji stanu Pendżab wzięło udział około 40 tys. osób. Policja otworzyła ogień.

Bomba w paczce dla Białego Domu

W jednym z urzędów pocztowych Waszyngtonu znaleziono w paczce zaadresowanej do Białego Domu bombę, która została wyprodukowana w mieście Seattle. W tym samym czasie znaleziono inną bombę w przesyłce pocztowej zaadresowanej do głównego ośrodka poborowego w Waszyngtonie. Obydwa ładunki wybuchowe rozbrojono.

Udane rajdy samolotów egipskich

J. Sisco o sytuacji na Bliskim Wschodzie

Samoloty egipskie dokonały w sobotę we wczesnych godzinach rannych rajdu na izraelskie obozy wojskowe oraz na inne pozycje nieprzyjacielskie w północnej części półwyspu Synaj. Wszystkie samoloty ZRA powróciły bezpiecznie do swojej bazy poza jednym, który został trafiony w drodze powrotnej.

Rzecznik wojskowy ZRA poinformował, że grupa samolotów egipskich zbombardowała w sobotę o godzinie 2-giej rano lokalne izraelskie pozycje wojskowe między Musafah i El-Arisz. Druga grupa

Spotkania M. Spychalskiego

Dokończenie ze str. 1

lacje, przekazał również serdeczne pozdrowienia i życzenia od kierownictwa PZPR i naczelnych władz państwowych. Życzył m. in. dalszych osiągnięć w rozwoju ZNTK i zwiększenia ich udziału w rozwoju kolejnictwa.

Serdeczne gratulacje i życzenia przekazał również minister Zajfryd, który omówił w okolicznościowym przemówieniu najważniejsze osiągnięcia i zamierzenia kolejnictwa oraz rolę poznających ZNTK. Zaznaczył on m. in., że ZNTK czekają w przyszłości, podobnie jak inne zakłady naprawcze, jeszcze większe zadania. Do tej pory zelektryfikowano bowiem w Polsce 3.500 km najbardziej obciążonych magistralnych linii kolejowych, w tym 312 km w woj. poznańskim. W przyszłej 5-latkę przewidziano m. in. elektryfikację dalszych 1.600 km linii, w związku z czym na trasie elektryczną w Polsce przypadnie 60 proc. przewozów towarowych i 40 proc. pasażerskich.

Historię Zakładów, dokonane w nich korzystne zmiany i perspektywy rozwoju przedstawił naczelny dyrektor ZNTK mgr inż. Stanisław Chelstowski.

Nie dowodem uznania było nadać 98 najbardziej ofiarnym pracownikom odznaczeń państwowych, którymi udekorował wyróżnionych przewodniczący Rady Państwa. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczonych zostali: Czesław Bakoś, Kazimierz Goździcki, Augustyn Jankowiak, Bogdan Jaśkowiak, Maksymilian Kerber, Jan Nowodworiski, Franciszek Nogaj, Wacław Pytlak, Marian Roszkiewicz, Antoni Skrzypczak i Stanisław Szymanski.

Na zakończenie wystosowano list do sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka, w którym załoga ZNTK przesyła serdeczne pozdrowienia i życzenia oraz zapewnia, że będzie nadal czynić wszystko, by swą codzienną pracą przyczynić się do osiągnięcia gospodarczego i kulturalnego Ziem Wielkopolskiej oraz Ludowej Ojczyzny.

W części artystycznej wystąpił Centralny Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego. (b)

Samochodowe targi w Budapeszcie

Tegoroczne międzynarodowe targi w Budapeszcie zapewnią wiele emocji miłośnikom samochodów. Swoje najnowsze modele zaprezentują 23 fabryki samochodów. Centralna ekspozycja samochodów zajmuje 5 tys. metrów kwadratowych, a ponadto samochody będą też wystawione na ogólnej powierzchni 2 tys. metrów kwadratowych w pawilonach narodowych.

„Citroen” wystawi w Budapeszcie 4 modele, w tym „DS-21”, „Renault” zgłosił 7 modeli. Ponadto zwiedzający zobaczą samochody firm „Mercedes”, „Volkswagen”, NSU i BMW. Firma Peugeot przywiezie do Budapesztu 6 typów samochodów, w tym popularny „504”. W targach weźmie też udział japońska „Honda”, która pokaże nie tylko swój najmniejszy samochód, ale i mniej znany typ o pojemności 1.600 cm sześciennych. „Fiat” zdemstruje 10-12 typów.

Wśród samochodów z krajów socjalistycznych pokazany zostanie nowy typ „Moskwicz” i „Skody” oraz nowa „Wolga”. Po kilku latach nieobecności, na targach pojawi się znów „Trabant”. (PAP)

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A Nr 98 (8142) 26/27 IV 1970

maszyn egipskich atakowała cele między El-Arisz i Rafah.

Samoloty ZRA pomyślnie wykonały swoje zadanie. Obiekt izraelskie stanęły w płomieniach.

Zastępca sekretarza stanu USA Joseph Sisco powrócił w piątek do Waszyngtonu z podróży po krajach Bliskiego Wschodu. Odpowiadając na pytania dziennikarzy oświadczył on, że jego zdaniem „postęp w kierunku osiągnięcia pokoju w tym rejonie będzie mało prawdopodobny, o ile wszystkie strony nie zgodzą się odstąpić od swoich maksymalnych żądań”.

Sisco podał do wiadomości, że w czasie pobytu w Kairze poruszył on problem wznowienia stosunków dyplomatycznych między USA i ZRA, zerwanych w wyniku

Zaniepokojenie we Francji

Dokończenie ze str. 1

w Indonezji na rozkaz swych mocodawców z Waszyngtonu zmobilizował 1.600 żołnierzy, którzy są w każdej chwili gotowi do interwencji w Kambodży. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Kambodży — podkreśla się w Paryżu — stanowi jeszcze jeden dowód prowadzenia przez Waszyngton strategii zmierzającej do przekształcenia obecnego walk na Półwyspie Indochińskim w wojnę „Azjatów przeciwko Azjatów”.

W piątek wieczorem odbyła się w Paryżu wielka demonstracja młodzieży francuskiej przeciwko interwencji USA w Indochinach i przeciwko masakrom dokonywanym w Kambodży na ludności wietnamskiej.

CIA PROWADZI TAJNĄ WOJNĘ W LAOSIE

Centralna Agencja Wywiadowcza USA prowadzi „tajną, bezprawną wojnę w Laosie”, która może wplątać Stany Zjednoczone w „drugą wielką krwawą wojnę w Azji” — oświadczył członek Kongresu USA, Richard Ottinger na konferencji prasowej. Ottinger poinformował, że dysponuje dowodami, że prezydent Nixon i CIA w tajemnicy przed społeczeństwem i Kongresem USA opracowali „nową formę” prowadzenia tajnych operacji wojсковych w Laosie.

SUKCESY PARTYZANTÓW WIETNAMSKICH

Partyzanci południowowietnamscy w okręgu Dak Sieng w prowincji Kontum na Północnym Wietnamie w dniach 15-22 kwietnia, zabili, ranili lub wzięli do niewoli ponad 700 nieprzyjaciół, w tym wielu Amerykanów — donosi agencja „Wyzwolenie”. Jednocześnie zdobyto ponad 100 sztuk broni palnej i zniszczono znaczne ilości sprzętu wojskowego. (PAP)

Kryzys w irlandzkiej Partii Unionistów

Rządząca w Irlandii Północnej Partia Unionistów przeżywa obecnie poważny kryzys wewnętrzny. Na dorocznej konferencji partyjnej w Belfaście premierowi Ulsteru Chichester-Clarkowi, który jest jednocześnie przewodniczącym partii, z wielkim trudem udało się uzyskać aprobatę polityki kierownictwa partii. Jak wskazuje przebieg konferencji, większość członków Partii Unionistów sprawującej władzę w Ulsterze od 1921 r., przechodzi na skrajnie prawicowe pozycje protestanckich ekstremistów, sprzeciwiających się wprowadzeniu nawet bardzo ograniczonych reform społecznych.

PAP

Sprostowanie

Do zamieszczonego we wczorajszym „Głosie” sprawozdania z po bytu przewodniczącego Rady Państwa — Mariana Spychalskiego, na Ziemi Wielkopolskiej, zakradł się błąd w nazwisku I sekretarza KP PZPR w Jarocinie. Brzmi on: Bolesław Popiela. Za błąd przepraszamy zainteresowanego i czytelników.

MORO JEDZIE DO KAIRU

We włoskich kołach oficjalnych potwierdzono wiadomość o wyznaczonej na 22 do 24 maja wizycie włoskiego ministra spraw zagranicznych Aldo Moro w Zjednoczonej Republice Arabskiej.

W czasie wizyty w Kairze min. Moro spotka się z ministrem spraw zagranicznych ZRA — Mahmudem Riadem oraz z innymi osobistościami politycznymi Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

PAP

G. F. Duckwitz opuścił Polskę

25 kwietnia br. w godzinach rannych opuścił Warszawę samolotem PLL „Lot”, po odbyciu trzeciego dnia wymiany poglądów, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych NRD — Georg Ferdinand Duckwitz wraz z towarzyszącą mu grupą wyższych urzędników tego ministerstwa. Jak już informowaliśmy — poprzednie rozmowy miały miejsce w lutym i marcu br. (PAP)

Antyradziecka kampania w Chinach

Agencja TASS pisze, że podczas gdy cały świat obchodził uroczystości setną rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina w Pekinie rocznica ta jest obchodzona w swoisty sposób.

Przywódcy Pekinu wzmacniają ataki propagandowe przeciwko wewnętrznej i zagranicznej polityce Związku Radzieckiego.

Dziennik „Żenminzhipao” oraz inne dzienniki i czasopisma opublikowały artykuły poświęcone rzekomemu setnej rocznicy urodzin W. Lenina. W rzeczywistości jednak artykuł ten jest wymierzony przeciwko ZSRR, krajom wspólnoty socjalistycznej i przeciwko jednemu z międzynarodowego ruchu

W Kolumbii

Pozycja nowego prezydenta niezbyt mocna

Nowo wybrany prezydent Kolumbii, Pastrana Borrero, oświadczył w piątek późnym wieczorem, że gotów jest „na wiać dialog” z b. dyktatorem Gustavo Rojas Pinilla, jeżeli ten ostatni nie przekroczy „granic legalności”. Jak wiadomo, Pastrana Borrero pokonał Pinillę w wyborach prezydenckich różnicą zaledwie 60.000 głosów.

Obserwatorzy polityczni zwracają uwagę, że mimo zwycięstwa pozycja Pastrana Borrero jest niezbyt mocna. Zwolennicy Pinilli zdobyli bowiem większość mandatów do parlamentu jak również opowiedzieli się za dalszymi regionalnymi i rad miejskimi.

PAP



— Ano właśnie. Z aresztu. Jego szczęście, że dowódca był akurat w dobrym humorze. No i że ma do niego słabość. Bo prawdę mówiąc, to latać ten pan Pucis naprawdę potrafi. Inaczej mogłoby się to dla niego skończyć znacznie gorzej niż karny raport i kara pieniężna.

— Taki wstyd... — Zasłoniła twarz dłońmi. — Duża ta kara? — Tego nie wiem. Nie interesowałem się. Gorzej, że jak będzie tak dalej brykał, odstawią go od lotów, jak amen w pacierzu.

— Odstawia od lotów? Jego?! — Siciarzową w oka mgnieniu jakby ktoś odmiął. — A to dlaczego? — krzyknęła ze złością, której nie potrafiła opanować.

— Przecież to chyba jasne. Z tym wszystkim... — O, co to, to nie panie doktorze. Jako pilota zawsze dawano go za przykład. Szkółkę też ukończył jako jeden z najlepszych. Poza tym nie pije, nie pali, zdrowie bez zarzutu. Jakże to tak można? Przecież bez latania on żyć nie potrafi.

— Wszyscy tak myślą. Jeden w jeden — mruknął lekarz — A w końcu i tak trzeba zleźć z samolotu na ziemię.

— Ale jeszcze nie teraz. Pucis to prawdziwy pilot. Z krwi i kości. No i młody. Ledwo dwadzieścia sześć lat skończył. Jestem od niego cały rok starsza — dodała, poufnie zniżając głos.

— No więc musi mi pani pomóc. Jemu i sobie także.

— Chętnie. Tylko jak?

— W tym właśnie sęk. No cóż, będziemy nad nim pracować. Musi pani zrobić wszystko, żeby się bardziej interesował domem, panią... A może by tak dziecko? — Westchnął

— 55 —

Symposium na temat wojny psychologicznej zakończyło obrady

W Warszawie zakończyło w sobotę obrady międzynarodowe sympozjum poświęcone przeciwdziałaniu wojnie psychologicznej i dywersji ideologicznej i imperializmu. W sympozjum zorganizowanym przez ośrodek badania stosunków Wschód-Zachód i Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego, wzięli udział wojskowi i cywilni pracownicy frontu ideologicznego Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR i Polski.

W ostatnim dniu obrad uczestniczył zastępca kierownika Biura Prasowego KC PZPR — Wiesław Bek.

Uczestnicy sympozjum dokonali wymiany doświadczeń w zakresie przeciwdziałania wojnie psychologicznej imperializmu, roli środków masowego przekazu w neutralizowaniu i zwalczaniu dywersji ideologicznej oraz problemów koordynacji i współpracy w zakresie badań nad problemami współczesnej wojny psychologicznej. Zebrani wysłuchali 24 referatów. W dyskusji głos zabralo ogółem 19 mówców. (PAP)

komunistycznego. Jak wiadomo, przywódcy chińscy — pisze agencja TASS — nie dokonali żadnego posunięcia powściągniętego setnej rocznicy urodzin Lenina. Żaden z dzienników centralnych nie pisze nic o W. Leninie ani o leninizmie.

Na murach niektórych gmachów publicznych w Pekinie pojawiły się znów gąbloty ze zdjęciami antyradzieckimi, a w centrum miasta przy gąbłotach znajdujących się na murach ambasady PRL i przedstawicielstwa handlowego Ludowej Republiki Bułgarii, poświęconych życiu i działalności W. Lenina, zaczęły się gromadzić 22 kwietnia liczne rzesze mieszkańców stolicy Chin. Wkrótce jednak w pobliżu tych gąbłot pojawili się strażnicy chińscy i wszyscy musieli się rozejść.

PAP

MO ujęła sprawców zabójstwa taksówkarza

Po trwającej zaledwie 39 godzin energicznej akcji Milicji Obywatelskiej z wybrzeża gdańskie MO ujęła jednego z dwóch sprawców ohydnej morderstwa dokonanego na 28-letnim taksówkarzu gdyńskim Marianie Chudziku. Osierocił on żonę i dziecko.

Jednym z bandytów okazał się 23-letni Edmund Piechowski zamieszkały w Gdyni.

Drugiego bandytę zamieszkałego w Gdyni, 20-letniego Franciszka Bartsa, za którym rozesłano listy gończe, funkcjonariusze Komendy Powiatowej MO w Brzesku w woj. krakowskim ujęli 25 bm. w godzinach rannych. (PAP)

Problemy integracji Europy Zach. Stosunki Wschód — Zachód

Przemówienie Brandta w Oslo

W piątek, po zakończeniu przedpołudniowych rozmów z premierem Bortenem i innymi politykami norweskimi, kanclerz NRF, Willy Brandt złożył wizytę w parlamencie (Storting), gdzie wygłosił półgodzinne przemówienie. Następnie Brandt odbył 45-minutową konferencję prasową z udziałem ok. 70 dziennikarzy norweskich i zagranicznych.

Pierwszą część swego wystąpienia w Stortingu poświęcił on problemom integracji politycznej i ekonomicznej Europy zachodniej. Integracja taka jest — jego zdaniem — przesłanką odprężenia i współpracy w ramach całej Europy.

Przechodząc do problemu stosunków Wschód-Zachód i polityki wschodniej Bonn, Brandt

oświadczył, że jej celem powinno być „osiągnięcie rzeczywistej zbliżności interesów”. „Nie muszę wspominać — oświadczył Brandt — że do sprawy zawarcia z ZSRR układu o wyrzeczeniu się siły przywiązujemy szczególne znaczenie. Nie oznacza to jednak, że nie doceniamy polityczno-moralnej wagi porozumienia z Polską.

Jesteśmy skłonni wymienić ze wszystkimi partnerami rozmów — łącznie z NRD — deklarację o wyrzeczeniu się użycia siły i groźby jej użycia. Wiadomo, że w tym punkcie wyjścia do dalszych kroków w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa w Europie. Byłby to również bodziec dla idei konferencji bezpieczeństwa europejskiego.

W kołach dziennikarskich w Oslo przeważa opinia — pisze korespondent PAP — że wizyta Brandta przybrała charakter bardziej kurtuazyjno-formalny niż tego oczekiwano. Merytoryczne rozmowy z przywódcami norweskimi trwały w sumie około 2 godzin i sprowadziły się w dużej mierze do monologu Brandta, który informował gospodarzy o sytuacji w EWG i o ogólnych problemach Wschód-Zachód. W sobotę Brandt powrócił do NRF. (PAP)

Zakończenie sesji ECE w Genewie

W Genewie zakończyły się obrady 25 sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej (ECE).

Na sesji szeroko omawiano problem dopuszczenia NRD do udziału w pracach komisji. Przedstawiciele krajów socjalistycznych zdemaskowali obłudną politykę niektórych mocarstw zachodnich stale stawiających przeszkody na drodze przyłączenia NRD do członków komisji.

Wiele uwagi na sesji poświęcono omówieniu konkretnych problemów dalszego rozwoju współpracy w Europie. (PAP)

Troje dzieci zginęło w płomieniach

W nocy z piątku na sobotę wybuchł pożar w Łaziskach Górnych. Z nieznanych przyczyn ogień ogarnął jednokondygnacyjny budynek, w którym spała 4-osobowa rodzina Mendeckich. Matka zdołała wyskoczyć i wezwać pomoc. Strażnicy miejscowej OSP ugasili pożar i wynieśli troje dzieci z zasięgu ognia. Niestety, 12-letnia Gizela, 11-letni Leon i 10-letni Bernard Mendeccy zmarli wskutek uduszenia dymem. Zaczadzeniu ulegli strażacy: Józef Olejnik i Czesław Szpital; ich życiu nie zagraża jednak niebezpieczeństwo.

PAP

ciężko, ale wbrew temu na jego twarzy pojawił się uśmiech. — Wszystko w imię wyższych, lotniczych racji! Wstał, podszedł znów do klatek z kanarkami. Spłoszone ptaki urwały nagle swoje trele. Przyglądał im się chwilę jak skakają z kęta w kąt.

— I ja mam do pani prośbę. Tylko nie wiem...

— Słucham, doktorze — odpowiedziała Siciarzowa z trudem ukrywając ciekawość.

— Jak się Pucusiowi znużają te kanarki, proszę pamiętać o mnie. Chętnie je wezmę.

— To tylko kłopot. Ale na pewno będę pamiętała.

— Umilą mi moją samotność — oznajmił, stojąc już w progu.

9

W sali przygotowań do lotów kończyły się wykłady. Miejsca tu było niewiele: kilka makiet samolotowych kabin, różnej wielkości mapy, wykresy i plansze. No i ławki, trochę jak w szkole.

Piloci zbierali z pulpitu notatki, spoglądali w stronę okien na pogodę, powoli wychodzili na korytarz. Wszyscy omawiali plany na sobotnie popołudnie i niedzielę. Panował ogólny optymizm: wyglądało na to, że nic nie zakłóci im wolnego czasu.

Wzdłuż korytarza przechadzał się z kwaśną miną Henio Mańczak; pasek pod brodą i pistolet przy pasie odróżniał go od reszty. Pełnił najmniej lubianą służbę — był inspekcjonierem. — Pucusia nie widzieliście? — pytał wodząc wzrokiem zazdrośnie po wychodzących. — Jest gdzieś tutaj — odpowiadałi przechylając się pospiesznie ku wyjściu.

Po chwili wyłonił się Pucis od razu gotowy do kłótni z Mańczakiem.

— Znow coś na mnie. Pewno dokądś trzeba lecieć! Nie ma głupich. Wal lepiej od razu do Piekutowskiego! Alojzy Piekutowski był fikcyjnym piętnastym w ich eskadrze. Zyl tylko w imaginacji pilotów i tylko po to, aby móc na niego zwać mniej wdzięczne dyżury i służby.

— 56 —

Konkurs czytelniczy pod nazwą „Twoje zdanie o książce” prowadzony przez „Głos Wielkopolski” wspólnie z ZW ZMS pomyślany jest jako wspólna dyskusja o siedmiu wybranych utworach. Czytelnicy mogą wziąć w niej udział, nadsyłając swoje wypowiedzi pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19 — z dopiskiem „ankieta czytelnicza” na kopercie, w terminie dwóch tygodni od momentu opu-

TWOJE ZDANIE O KSIĄŻCE

blikowania recenzji lub wywiadu z autorem danej pozycji. Konkurs trwa od stycznia do maja br. Przypominamy: najlepsze wypowiedzi są nagradzane, niektóre także publikowane.

Dzisiaj kolejna pozycja konkursu: utwór radzieckiego pisarza Danila Granina „Pierwszy interesant” — rzecz o pier-

wszych dniach władzy Lenina i kłopotach młodego rządu radzieckiego, tuż po zwycięstwie Rewolucji Październikowej.

Na wypowiedzi o „Pierwszym interesancie” czekamy do dnia 10 maja br.

Poniżej dzielimy się z czytelnikami kilkoma refleksjami o tej opowieści.

WASILIJ SZUBIN U LENINA

Kto to był Wasilij Szubin? Dosłownie — pewno nikt, ale w innym sensie — wszyscy. Milionowe masy robotników i chłopów carskiej Rosji, które zdecydowały się po stuleciach raz na zawsze zlikwidować „ład” i „prawo” caratu i których dziełem była rewolucja 1917 roku. Składały się one właśnie z takich Szubinów. Wasilij Szubin to główny bohater „Pierwszego interesanta”. Co najciekawsze i co jest zasługą niewątpliwego talentu pisarstwa Granina, bohater, przy całej swej reprezentatywności, nie ma w sobie nic natrętnie typowego; jak każda postać książki radzieckiego pisarza, jest zaskakująco, aż humorystycznie, szczególny, jak „żywy człowiek”.

Zahukany acz po swojemu przemysłowy i uparty chłop Szubin przybył ze swojej dalekiej wsi Łuczkowo, do ogromnego Piotrogradu, aby w „urzędach” upomnieć się o odszkodowanie za konia, którego, jak powiada, „zarekwirowali, znaczący się, na potrzeby wojny”. Zarekwirowali carscy urzędnicy. Tak znalazł się ze swoim interesem w samym „oku cyklonu”, w samym środku rewolucji — nic o niej nie wiedząc. Trafił tu swoją „końską” sprawą prywatną w ogólnoludzką sprawę rewolucji — jak kulą w plot. Było zresztą intencją autora zderzyć te dwie rzeczy sprzeczne: małą osobistą z wielką historyczną. Korzyści z tego są wielorakie: choćby humor, wiele zabawnych spięć nieświadomionego początkowo Szubina z reprezentantami rewolucji, wzajemne nieporozumienia. Zderzenie jest doskonałym literacko i dramatyzującym całość chwyttem fabularnym.

Ale najważniejszy efekt pomysłu autora to nietypowy obraz rewolucji, jej z pozoru sprawy małe i marginalne, niepatetyczne. Z anonimowej i olbrzymiej staje się zwyczajna, ludzka po prostu.

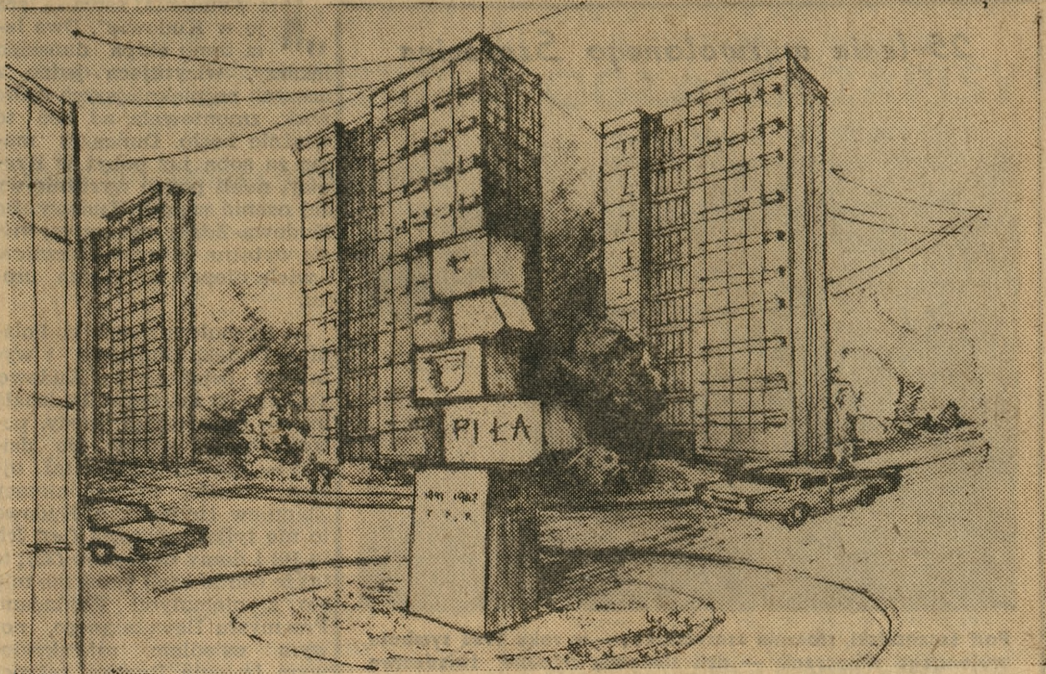
Przyjrzyjmy się jeszcze dziwnym przypadkom tego najpierw zupełnego laika rewolucji, a potem jej współwórcy. Szubin szturmuje, w sprawie konia, najpierw ministerstwo, zajęte przez rząd tymczasowy Kiereńskiego, oczywiście bez skutku. Potem trafia na czerwonoogwardystów. Okazuje się niezłym dyplomata. Gdy komendant nie chce go wpuścić do radzieckiej władzy, powiada: „A byli słuchy, że nastała władza radziecka”. Komendant oburzył się: „Co to znaczy słuchy?” i wpuścił Wasilię. Dostać się do Lenina jeszcze trudniej. Ale pomógł przypadek. Wasilij przyłączył się do ekipy niosącej biurko i tak się znalazł wśród najwyższych osobistości w rządzie radzieckim. Jest Dzierżyński, Podwojski, Boncz-Brujewicz. Jest Lenin. Ale dziwny to Lenin: „jeszcze się nie oswoił i z niepowinnym uśmiechem stara się odgadnąć, który z dwóch aparatów dzwoni”. Lenin „już przeszło dobie jest przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych” i „nie zdążył przywyknąć do tego”. Właśnie zwyciężyli bolszewicy, olbrzymi en-

tuzjizm wszystkich. A tu Szubin, ni przypiął ni przylała, wyskakuje ze „zdrowym rozsądkiem”: „Sumieniem oświeca się nie da, dobry panie. Widać dla nas, chłopów, gdzie się człek nie obróci, jeden diabeł, czy stary reżim, czy nowy”. Jedynie Lenina te słowa nie oburzyły. „Oprócz milionów jest jeszcze pojedynczy człowiek”, stwierdził. Lenin osobiście zajął się sprawą swojego pierwszego interesanta. Po raz pierwszy „urząd” nie odrzucił, zauważył prośbę chłopca. Wiele jeszcze miał przygód wesołych i smutnych Wasilij, zanim otrzymał z prawowitej kasy bolszewickiej odszkodowanie. Otrzymał pieniądze — nieetykalne, święte, symboliczne, bo z plamami krwi swego poznane w Piotrogradzie przyjaciela, robotnika Grigorija, poplamione, gdy wspólnie bronili mienia przed rabusiem z „kontry”, Wielechomem. Wasilij we wspólnie walce poznał rewolucję. Wrócił na wieś, aby przewozić rewolucji wśród chłopstwa.

„Pierwszy interesant” to książka przede wszystkim o problemach radzieckiej władzy, dokument jej początków. O władzy radzieckiej, zaraz po zwycięstwie, bezsilnej wobec milionów głodujących, chorych, wynędzniałych ludzi, wśród których część tylko stanowiła grupę uświadomionych bolszewików, odznaczonych bez reszty rewolucji. Inni, jak Szubin, poznawali rewolucję w walce. Wielkie znaczenie miało postępowanie z każdym człowiekiem. Powiada Lenin w książce Granina: „A przecież on taki czy owaki będzie nas oceniał podług naszych czynów”.

„Pierwszy interesant” nie byłby tym, czym jest, gdyby nie sposób, w jaki został napisany. Kto by chciał poznać ludzką i codzienną prawdę rewolucji, książka Granina będzie dla niego źródłem informacji nie do zastąpienia. Jest to utwór bardzo skromny objętościowo (wzbożony dokumentami i referatami Lenina), lecz niezmiernie, by tak powiedzieć, pojemny. A to chyba dzięki technice pisarskiej, w której dominuje metoda cięć, gwałtownych przeskoków, nieciągłości czasowej i przestrzennej — jak w filmie, metoda stosowana z prawdziwym kunsztem. Nie bez wpływu na formę książki były zapewne zdobycze radzieckiej poezji, Majakowskiego czy Błoka (znamiennie: „Pierwszy interesant” zaczyna się podobnie, jak Błoka „Dwunastu”). Na pozór jest to chaos, ale w samej rzeczy zachwycać się można trafnością i logiką w doborze poszczególnych scen. Są one niewymuszone, autentyczne, ich przypadkowość aranżowana jest z wielkim talentem. Uderza też autentyczny język, np. obiegowe ówczesne obelgi: „ty kontro!”, czy świetność poszczególnych typów ludzkich. W subtelny sposób wzbudza autor sympatię czytelnika do Szubina: w miarę lektury zaprzyjaźniamy się z nim. Wartości literackie „Pierwszego interesanta” są niewątpliwie. Ideowych, rzecz jasna, podkreślać nie trzeba.

MARCIN BAJEROWICZ



(...) niedługo staną tu 11-kondygnacyjne wieżowce.

Rys. arch. — Tomira Oleszak

Piękniejsza drugą młodością

Niektórzy, patrząc na początki czuwania nad porządkowaniem Piły, nad jej odbudową w nowym kształcie architektonicznym. Hieronim Piotr, który od początku czuwał nad porządkowaniem Piły, nad jej odbudową w nowym kształcie architektonicznym. Hieronim Piotr, który od początku czuwał nad porządkowaniem Piły, nad jej odbudową w nowym kształcie architektonicznym.

Pierwsze rozpoczęły prace Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, później — Zakłady Przemysłu Ziemiannego i drobny przemysł. Powstawanie nowych rynków pracy

lice, zabudowane wielokondygnacyjnymi blokami, nowoczesne, o wielkich witrynach sklepy, elegancko urządzone lokale gastronomiczne, 17 szkół różnych typów, w których uczą się ponad 4,5 tysiąca młodzieży, najnowocześniejszy i najlepiej wyposażony w swoje wództwie Dom Kultury, będący głównym ośrodkiem życia kulturalnego mieszkańców i promieniujący swoją działalnością na okolicę, rozbudowane obiekty socjalno-komunalne.

W minionym 25-leciu — dynamicznie rozwijał się przemysł — zasadniczy czynnik miastotwórczy. Pracuje w nim połowa ludzi zatrudnionych w tym mieście. Do najważniejszych należą wspomniane już ZNTK, Piłska Fabryka Zarówek „Lumen”, Przedsiębiorstwo Poszukiwań Naftowych, Zakłady Przemysłu Ziemiannego.

W centrum miasta pozostały jeszcze oczyszczone z gruzów i nie zabudowane dotychczas niektóre place. Ale niedługo staną tu 11-kondygnacyjne wieżowce. Podstawą do nowej zabudowy miasta są plany Pracowni Urbanistycznej Wojewódzkiego Wydziału BUA, uwzględniające dalszy demograficzny rozwój Piły. Za 10 lat ma ona liczyć 64 tysiące mieszkańców. Przrost naturalny jest w tym mieście najwyższy w Wielkopolsce, ty powy dla ziem odzyskanych, świadczący o pełnej stabilizacji ich mieszkańców.

Tu chcą mieszkać

Ponad jedną trzecią ogółu mieszkańców stanowią rodowici pilanie. Przeciętny wiek wynosi tu 25 lat. Tym młodym ludziom trzeba zapewnić rynki pracy, odpowiednie warunki mieszkaniowe, dostateczną sieć placówek handlowo-usługowych, komunikacji, urządzeń socjalno-kulturalnych, warunki wypoczynku.

Chociaż w Piłę od 1945 roku oddano do użytku około 17 tysięcy nowych mieszkań, potrzeby są jeszcze bardzo duże. Wskaźnik zagęszczenia na izbę jest wyższy niż przeciętny w województwie i wynosi 1,46. W kolejce po mieszkania czeka obecnie 1100 pełnoprawnych członków spółdzielni mieszkaniowych i prawie 900 kandydatów. Nadzieję na przeniesienie się do Piły na stałe ma około 1000 osób, dojeżdżających codziennie do pracy z okolic.

Zasadnicza poprawa w przyspieszeniu tempa budownictwa mieszkaniowego nastąpi w chwili przejścia na metodę wielkopłytową. W 1972 roku rozpocznie się tu kosztem 40 mln. zł budowa bazy dla takiego budownictwa zwana „fabryką domów”. Będzie wówczas można budować w Piłę 3200 izb rocznie.

Planuje się trzy główne kierunki rozbudowy miasta: ośta

Dokończenie na str. 4

ZOFIA DOHNKE

Pewnego razu spotkałem na ulicy kolegę gimnazjalnego niewidzianego od lat kilkunastu, który mnie serdecznie zaprosił do samochodu: „Dokąd idziesz, podwożę cię, pogadamy po drodze”. Dowiedziałem się, że ma duże ogrodnictwo pod Poznaniem i „dobrze mu się powodzi”. Tak dobrze, że do swojego samochodu zainstalował dwa dodatkowe sygnały importowane z Zachodu. Sygnały te, przeraźliwie głośne, począł mi demonstrować w samym centrum Poznania. Gdy go przestrzegłem, że taka zabawa może go słono kosztować odpowiedział: „Eee, najwyższej mogę zapłacić mandat za 100 złotych. A co to jest?”

Kiedy przeczytałem przemówienie ministra Switaly na plenarnym posiedzeniu Sejmu, gdzie parę dni temu referował rządowy projekt prawa o wykroczeniach przypomniałem sobie tamto wydarzenie. W projekcie nowego prawa sporo miejsca zajmuje sprawa bezpieczeństwa na drogach publicznych. Min. Switala stwierdził, że wśród głównych przyczyn tak licznych wypadków drogowych na czoło wysuwają się niebezpieczeństwo, nieprzeprzeżenie i lekceważenie przepisów drogowych, błędy pieszych oraz tragiczny często w skutkach brak opieki nad dziećmi. Stwierdził też, że wobec osób dopuszczających się poważniejszych wykroczeń stosuje się surowe środki karne.

Otóż mój koleżka nie popełnił „poważniejszego” wykroczenia i nikt nigdy nie ukarze go za taki drobny wybrzyk surowo. Najwyżej te 100 zł, które on zapłacił bez wrażenia, bez żadnego uszczerbku dla kieszeni. Czy takich ludzi jest dużo? Nie wiem, ale przypominam to, co po-

wiedział minister, że wśród głównych przyczyn wypadków na czoło wysuwają się m. in. nieprzeprzeżenie i lekceważenie przepisów drogowych. Obawiam się, że póki będzie można z każdego drobniejszego wykroczenia drogowego wykpić się mandatem 100-złotowym długo jeszcze poczekamy na usunięcie anarchii na naszych drogach.

Tu chciałbym się podzielić pewnymi wrażeniami z podróży. Otóż nig-

się specjalnie nie spieszy, dlaczego ruch taki harmonijny mimo ogromnej przeciwieństwa liczby samochodów. Itd. itp.

Odpowiedź jest prosta. Otóż w Anglii nie ma szosy (ani autostrady), gdzie można by rozwijać szybkość większą niż 70 mil/godz. (czyli ok. 100 km) choć szosy tam bynajmniej nie gorsze niż u nas. Bardzo często natomiast szybkość ta jest ograniczana do 50, 40, a nawet mniej

tylko mandatem karnym może występować jako ten, co po raz pierwszy dopuścił się złamania przepisów.

Ale nie koniec na tym. W Anglii jest niemało ludzi, dla których zapłacenie mandatu, nawet znacznej wysokości, nie stanowi problemu. Tam jednak tej możliwości nie ma. Po prostu trzecie kolejne wykroczenie drogowe popełnione w określonym czasie (o ile dobrze pamiętam w ciągu dwóch lat) powoduje automatycznie odebranie prawa jazdy na jakiś okres. To zaś dla ludzi, którzy od dziecka niemal posługują się samochodem stanowi karę bardzo dotkliwą.

Piesi są w Anglii pod szczególną ochroną. Potrącenie pieszego na jezdni powoduje zawsze dla kierowcy smutne konsekwencje, nawet gdy pieszy przekraczał jezdnię nieprawidłowo. Toteż kierowcy dają pierwszeństwo, nie tylko na zebrałach.

Przybył zaskoczony jest więc w Anglii świetna organizacja ruchu drogowego, drobiazgowym przestrzeganiem przepisów, stosunkowo wolna jazda. Skłonny jest wtedy mniemać, że to wrodzona angielska dżentelmenia jest sprawcą tego porządku. Jak się jednak okazuje nikt nie rodzi się dżentelmenem, kształtuje go dopiero życie i normy, jakie w tym życiu obowiązują.

Za podstawową sprawę uważam przy tym te normy, które nakazują rejestrować wykroczenia drogowe i stopniować kary w zależności od tego, które to z kolei wykroczenie dany sprawca popełnił. Inaczej długo jeszcze pewni ludzie będą sobie lekceważyć przepisy.

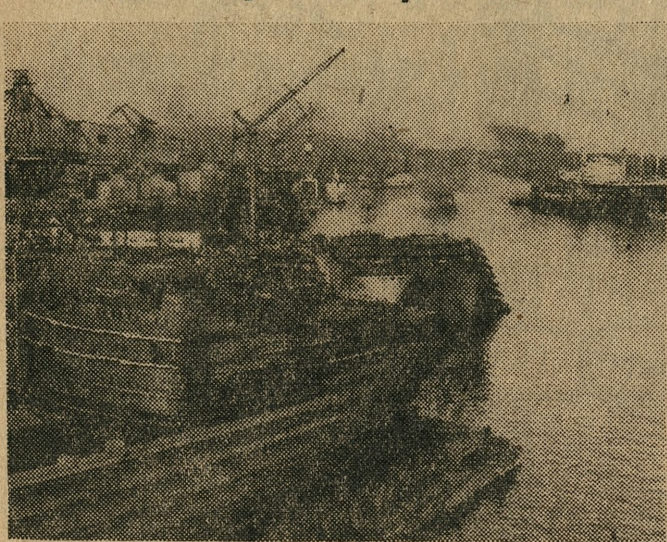
MIECZYSLAW SKĄPSKI

Przepraszam, czy można?

Nikt nie rodzi się dżentelmenem

dy nie zapomnę, jakie kolosalne wrażenie wywarło na mnie porównanie ruchu drogowego dwóch krajów — Anglii i Francji, gdy po półgodzinnym locie odrzutowcem przeniosłem się z Londynu do Paryża. To, co wyprawia się na ulicach i drogach Francji jest w porównaniu z sytuacją w Anglii anarchią. Samochody poruszają się z oszalełą prędkością, na ulicach Paryża można obserwować istne wyścigi, piesi na ulicach uciekają jak ścigane zające. Będąc ponownie w Anglii zainteresowałem się tym, dlaczego w tym kraju kierowcy to prawdziwi dżentelmeni kierowcy, dlaczego piesi są tak przez kierowców na jezdni honorowani, dlaczego nikt

mil. Ale to tylko dotyczy szybkości. Ważniejszy jest system karania za wykroczenia drogowe. Angielska policja mandatów nie inkasuje. Kieruje jedynie delikwenta złapanego na gorącym uczynku jakiegoś wykroczenia w odpowiednie miejsce. Tam zaś przede wszystkim sprawdza się czy delikwent kiedykolwiek popełnił wykroczenie. Za drugim razem mandat będzie odpowiednio wyższy niż za pierwszym, za trzecim wyższy niż za drugim. Nie może się więc zdarzyć, jak to jest u nas, że ktoś, choćby codziennie popełniał drobne wykroczenia drogowe, to zawsze zapłaci tylko te 50 — 100 zł i nigdzie nie będzie notowany. Przy każdym wykroczeniu zagrożonym



Port szczeciński, stocznia szczecińska — w roku 1945 symbole wojennego zniszczenia — dziś stanowią chlubne świadectwo dynamicznego rozwoju naszej gospodarki morskiej. Na zdjęciu: fragment pochylni „Odra” w stoczni szczecińskiej.

Piękniejsza druga młodością

Dokończenie ze str. 3

teczną zabudowę śródmieścia — dzielnicy mieszkająco-usługowej i administracyjnej oraz osiedli — Bydgoskiego i Górnego. Wszelkie przedsiębiorstwa i zakłady produkcyjne mają być zlokalizowane w dzielnicach przemysłowej, w północno-wschodniej części miasta.

Duże znaczenie w planie przestrzennej zabudowy będzie miało właściwe rozwiązanie sieci komunikacyjnej. Podstawą układu komunikacyjnego będą 3 główne arterie: Północ — Południe i Wschód — Zachód, przecinające się w centrum miasta oraz obwodnicy.

Nad wstęgą Gwdy

Sprawą wielce absorbującą przewodniczącego Prezydium MRN, Stanisława Maciejki, jest regulacja przepływającej przez miasto rzeki Gwdy. Jest to inwestycja bardzo kosztowna, ale konieczna nie tylko ze względu na postępujące zdziczenie rzeki i erozję brzegów, ale również ze względów urbanistycznych i architektonicznych. Korzyści tego przedsięwzięcia będą dla miasta ogromne i długotrwałe. Przy pomocy Zarządu Dróg Wodnych w Bydgoszczy prace są już w

roku. Wskutek pogłębienia koryta Gwdy obniżono poziom rzeki, a tym samym uwolniono miasto od zatorów, jakimi były wody podskórne, zalewające piwnice. Ma to także duży wpływ na poprawę mikroklimatu.

Prace regulacyjne wiązały się również z budową bulwarów nadbrzeżnych oraz stworzeniem terenów sportowo-rekreacyjnych. W samym śródmieściu, na 10-hektarowej wyspie otoczonej wodami Gwdy powstało kąpielisko i ośrodek sportów wodnych. Już w tym roku rozpoczyna się zagospodarowanie terenów. Bardziej na południe, także nad rzeką, zaplanowano budowę parku kultury, sportu i wypoczynku. Będzie to prawdziwy kombinat urządzeń rekreacyjnych, o jakich marzy niejedno duże miasto, a więc amfiteatr, kryta pływalnia, baseny otwarte, hala sportowa na 1500 miejsc i sztuczne lodowisko.

Przedstawione perspektywy rozwoju to zaledwie grubszy zarys tego, co tu powstanie, co się zmieni. Piła ma wszelkie dane, by pretendować do miasta dużej rangi. Budowana niemal od nowa, według najnowszych założeń, Piła pięknieje z dnia na dzień.

ZOFIA DOHNKE

„Nie wymieniam serca — lecz je w Kudowie”. Dwa lata temu ekipa duńskich lekarzy, wizytująca jedno z naszych najpiękniejszych uzdrowisk, zmontowała ad hoc to właśnie hasło. Duńczycy mając za sobą już pobyt w Kudowie, mieli ponoć wyrazić swój ocenić walory Kudowy. Bo Kudowa-Zdrój ma rzeczywiście wybitne własności lecznicze i wiele niepowtarzalnego uroku.

— Poznałem Duszniki, Polanice, Łądek, Długopole i wybrałem ostatecznie Kudowę. To było 25 lat temu. Podobała mi się najbardziej wtedy, pozostałem jej wierny do dzisiaj — mawia długoletni ojciec miasta, przewodniczący Zbigniew Heliński. A Kudowa to nie tylko sanatoria (jest ich tu 10) i domy wczasowe (32); to także ośmio i pół tysięczne miasto z niemalymi Zakładami Przemysłu Bawełnianego, nowym osiedlem mieszkaniowym imienia Buczka, rokrocznie organizowanymi Festiwalami Moniuszkowskimi.

Na ogół nie wie tego kuracjusza, czy wczasowicza, zdążającego ze skierowaniem do któregoś z uzdrowisk lub miejscowości wypoczynkowych Ziemi Kłodzkiej, lecz wykazuje to statystyka; tu właśnie mamy około jednej piątej ogółu miejsc sanatoriów w kraju i aż jedną czwartą domów FWP. Jest bowiem Kotlina Kłodzka, ów prostokąt, ustawiony skośnie i wysunięty na południe, jednym z najładniejszych i różnorodnych krajobrazowo regionów Polski, o łagodnym klimacie, zasobna nadto w wysoko cenione źródła wód. Kudowa stanowi w kłodzkim prostokącie jego zachodni kraniec; leży w dolinie, którą wije się między rzekami Sława i Kłodzka (modernizacja ją poznaniacy!) z granicznym przejściem Słone.

Lekarze zdrojowi są zdania, że ściany Gór Stołowych, Wzgórz Lewińskich i Gór Orlickich, osłaniające z trzech stron uzdrowisko, wytworzyły tu specyficzny mikroklimat. Streszcza go udatnie slogan, wiążący przybywającą: Kudowa leczy serce — kości nerwy.

Lipolito — tak nazywała się pięćset lat temu. Sto lat młodsze są pierwsze doniesienia o leczniczych źródłach. O szczawach kłodzkich wyraźnie donosi Aelurius w swej „Glaciografii”, wydanej w roku 1625, dowodząc, iż zdrowe są i dobre, „przekładane nad wino”. Jednak trzeba było jednego jeszcze wieku, by w Kudowie powstały pierwsze urządzenia kąpielowe. Sława tutejszych wód upow-

Z wędrowek po kraju

Serce w herbie

szechnia się z chwilą wybudowania, w początkach biegnącego stulecia, połączenia kolejowego do uzdrowiska. Pozostawała jednak Kudowa za czasów niemieckich miejscowością o ekskluzywnym charakterze, w której urządzenia lecznicze prosperowały jedynie w cieplej porze roku.

— Pojęcie sezonu u nas nie istnieje. Działalność leczniczą prowadzimy non-stop. Sześć sanatoriów, podległych Państwowemu Przedsiębiorstwu „Uzdrowisko Kudowa” plus cztery inne... Kudowa stała się wielkim kombinatem zdrowia, największym na Ziemi Kłodzkiej. W ciągu dwunastu miesięcy kuruje się tu nie mniej niż 20 tysięcy ludzi pracy — mówi dr Andrzej Kaniewski, od niedawna zastępca dyrektora uzdrowiska do spraw lecznictwa.

Dowiaduję się tedy od doktora Kaniewskiego, że Kudowa — obok Nałęczowa — prowadzi rehabilitację pacjentów po zabiegach operacyjnych serca. Głównie jednak leczy Kudowa choroby układu krążenia, stany pozawałowe, wady serca na bycie, a także choroby gruczołów dokrewnych, układu krwionośnego oraz — coraz powszechniej dające znać o sobie — nerwice.

Pomocne w prowadzeniu kuracji są kudowskie wody: zdroje Sniadeckie i Marchlewskie, fachowo określane jako szczaw alkaliczne ziemne, wzbogacone związkami arsenowo-żelazowymi. Nie najświeższej daty, lecz sprawny Zakład Przyrodolecznicy, pospolu z Nowymi Łazienkami, zapewnia leczeniem się rozliczne zabiegi. Przybywają przeto do Kudowy — Zdroju ludzie z całej Polski, nie brak też cudzoziemców, w tym również spoza Europy.

Ale właściwie pojmowana terapia przywiązuje znaczną wagę do ogólnego dobrego samopoczucia kuracjuszy. Stara się więc dyrekcja uzdrowiska, wspólnie z władzami miejskimi, by przebywający na leczeniu czuli się dobrze.

Park zdrojowy z ciekawym drzewostanem, któremu króluje przypyszny, kilkusetletni czarny świerk sudecki, mieści na swym obszarze staw, zapewniający latem jakoweś przejażdżki; zimą parkową atrakcją pozostają niedywanale oswojone wiewiórki, szukające orzechów nawet... w kieszeniach pał spacerowiczów. Poza tym? Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — wyjątkowo sympatyczny nie urządzony, dwie kawiarnie prowadzone przez dyrektora uzdrowiska (dzięki czemu różnią się mocno in plus od podobnych lokali w okolicy), basen kąpielowy, biblioteka, Klub FWP, kino, codzienne koncerty, jak w każdym szanującym się zdrojowisku.

Przed wszystkim oferuje Kudowa wczasowiczom i wracającym do sił pensjonariuszom sanatoriów — bogactwo możliwości spacerowych. Góra Parkowa (477 m n.p.m.), wchodząca właściwie w obręb parku zdrojowego, jest miejscem codziennych przechadzek. Do nieodległej Czeremnej podąża się dla zwiedzenia słynnej kaplicy czaśzek, zbudowanej w roku 1776. Owcześnie proboszcz Tomaszek, zebrawszy szczytki zmarłych w czasie zarazy podczas wojny trzydziestoletniej i poległych w wojnie siedmioletniej, utworzył z czaszek osobliwą obudowę ołtarza; jest ich tutaj 3 tysiące, w piwnicy — jeszcze siedem razy tyle. Można też wędrować „drogą 101 zakrętów”, podziwiać Błędne Skały, wielbłądzi grzbiet Szczęśliwa Wielkiego (919 m n.p.m.), najwyższego szczytu Gór Stołowych i mnóstwo innych atrakcji krajobrazowo-przyrodniczych.

— Sporo w Kudowie dokonało, lecz po to, by mogła ona w pełni sprostać zadaniom, nie ma jeszcze zrobić należy. Przede wszystkim — woda i kanalizacja. Następnie — przeniesienie kotłowni. Potrzeba basenu kąpielowego z wodą mineralną. Kinoteatru na zboczu Góry Parkowej. Hotelu pracowniczego... — naczelny lekarz uzdrowiska, dr Edmund Karwowski, kreśli skrótoowo najbliższe zamierzenia. Woda, ta zwykła, o nią tu trudniej niż o „mineralkę”, popłynie wkrótce z nowego ujęcia. Ale kanalizacja, zakładana w kolejnej części Kudowy, stawia staruszkę-oczyszczalnię wobec zadań, przerastających jej siły. Kotłownia jest rzeczywiście zmorem kuracjuszy: centralnie usytuowany komin kopci koszt marnie.

A to nie wszystko: brakuje miejsc do parkowania autobusów i samochodów, dużego baru szybkiej obsługi, sieć handlowa jest węższa, pośród pseudo-monumentalnych, dziewiętnastowiecznych dawnych pensjonatów, przekształconych w sanatoria i domy wczasowe, widać sporo ruder, odczuwa się potrzebę wybudowania drogi, omijającej centrum zdroja.

Plany modernizacji tego co jest i uzupełniających inwestycji, opracowane realnie. Można sądzić, że będą wprowadzane w życie konsekwentnie.

Czwierć wieku służy zdrojowisko ludziom pracy, dopomagając w regeneracji sił, w powracaniu do zdrowia. W herbie Kudowy na tle dołnośląskich barw, widnieje serce. Jak to powiedzieli Duńczycy...?

WIESŁAW PORZYCKI

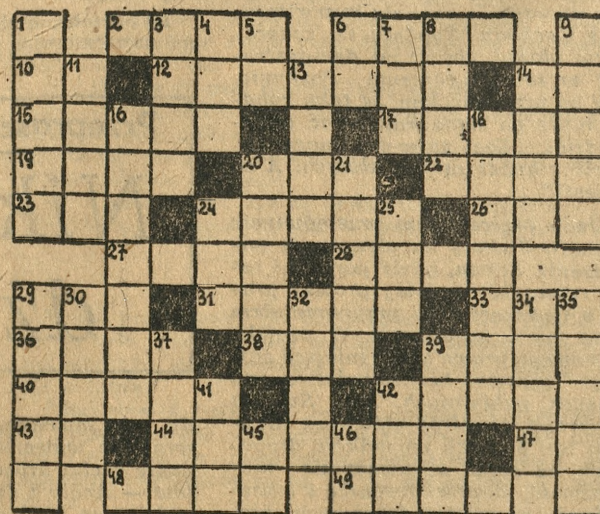
KRZYŻÓWKA NR 17

Poziomo: 2. 60 sztuk, 6. imię męskie, 10. inicjały oddziałów walczących z okupantem, 12. znany uniwersytet francuski, 14. rzeka we Włoszech, 15. uniwersalna karta, 17. jedna z wysp u ujścia Odry, 19. w świecie, 20. dużo drzew owocowych, 22. pogoda, 23. inicjały „lirnika mazowieckiego”, 24. kotwica, 26. termin szachowy, 27. starogrecka moneta, 28. bogini zwycięstwa, 29. talon, 31. amerykański pieniądz, 33. idąc co fa się, 36. rosyjskie imię męskie, 38. dopływ Warty, 39. miejsce postoju statków, 40. kilka strażów, 42. ptak błotny, 43. inicjały znanego podróżnika i pisarza, 44. kraina na Peloponezie, 47. termin buchalteryjny, 48. biblijny statek, 49. stolica skandynawska.

Pionowo: 1. dla dzieci do snu, 3. chwast, 4. warzywo, 5. skrót nazwy jednej z agencji prasowych, 6. inicjały pisar-

ki polskiej, 7. antylopa afrykańska, 8. zielen wśród pustyni, 9. sos pomidorowy, 11. wybuchowy knót, 13. ktoś z rodziny, 14. dwie sztuki, 16. rodzaj czcionek drukarskich, 18. kolejny do lekarza, 20. prawodawca ateński, 21. starożytna moneta srebrna, 24. zbiór znaków sygnalizacyjnych, 25. niebezpieczny w rzecze, 29. narzędzie strażackie, 30. imię królów Norwegii, 32. rzeka w ZSRR, 34. grudniowy solenizant, 35. modny damski strój, 37. odgłos rozmów, 39. jednostka monetarna Kambodży, 41. skrót arkusza, 42. po udanym występie, 45. litera fonetycznie, 46. nuta.

Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 1 maja br. nadesłali na adres redakcji prawidłowo rozwiązane, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 17.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16

Poziomo: kurek, papirus, ideał, tuzin, trutnie, snob, gad, Iran, rafa, Cyd, „Modena”, Ala, nos, ana, klimat, sol, ucho, rola, Ula, tlen, kubanka, Okaba, dobór, klaszka, Aosta.

Pionowo: kotwica, rozsada, kino, pet, Aar, plug, runda, siewy, Inn, tara, błonie, rylec, desant, fenol, dom, asonans, Alabama, Kola, uskok, hubka rek, Andy, lora, kok, Aba.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. Maria Krajewska — Poznań, ul. Sielska 41a m 1;
2. Wiesław Mańki — Poznań, Michała 9b m 33;
3. Tadeusz Muras — Poznań, ul. Słowackiego 12/13.

Nagrody wysyłamy pocztą.

LEKTOR

Wedle pracy...

Przed paru tygodniami, kiedy na tym miejscu pisaliśmy o propozycji wprowadzenia nowych bodźców ekonomicznych w przemyśle, zwracaliśmy uwagę na to, że reforma ta powinna w praktyce przeciwdziałać tendencjom, które półzartem określa się w powiedzeniu: „czy się stoi czy się leży 2000 się należy”. W tym sensie reforma zmierza do tego, by w praktyce stosować powiedzonko: „gdy się leży podwyżka się nie należy”.

Realizacji wspomnianej reformy jak i wprowadzeniu w życie szerszych przeobrażeń w naszej gospodarce nie służą poglądy upowszechnione w pewnych kręgach naszego społeczeństwa. Często jest bowiem tak, że ludzie pojmują socjalizm jednostronnie. Wiedzą, często nawet bardzo dokładnie, co im się od państwa (przedsiębiorstwa) należy, a przemiłują to, co określa się jako obowiązek obywatela wobec państwa.

Poruszając ten problem Henryk Jankowski stwierdza w „Argumentach”, że w pewnych środowiskach

„uważa się, iż socjalistyczny charakter naszego państwa zobowiązuje nie tylko, a może nie tyle do zapewnienia wszystkim możliwości pracy, zgodnie z ich umiejętnościami i kwalifikacjami, lecz również, a może nade wszystko do zapewnienia wszystkim możliwości brania udziału w podziale dochodu narodowego i tylko na tej zasadzie, iż są oni członkami naszego społeczeństwa”.

Broniąc takich swoich postaw, niektórzy uciekają się do prymitywnej argumentacji osłoniętej powłoką ideologii. Dowodzą, iż stosowanie bodźców ekonomicznych w ludzkiej działalności jest rzekomo cofnięciem się do kapitalistycznych reguł gospodarowania, których istota polegać ma właśnie na stosowaniu owych bodźców.

„A przecież — pisze autor — nawet najbardziej powierzchowna obserwacja naszej rzeczywistości wykazuje, iż abstrahowanie od owych bodźców nie tylko nie stanowi realizację jakiegokolwiek koncepcji sprawiedliwości, lecz właśnie stanowi jej całkowite zanegowanie”.



wadzi się niektóre prace drogowe w miastach. Gdzieś tam ktoś pracuje, a inni zbierają się w grupy, focząc godzinami różne rozmowy i dyskusje. W rezultacie roboty, które miały trwać, powiedzmy, miesiąc — prowadzi się dwa razy dłużej. Podobnie bywało przy uprzątnięciu śniegu. Jeżeli wśród takich „dyskutanów” znalazł się człowiek próbujący jednak wykonywać swe zadania, budził on w owej grupie towarzyskiej co najmniej politowanie: — Po co on się tak męczy? — Przecież i tak pracujemy na dniówkę...

„Dotyczy to — pisze Henryk Jankowski — zresztą nie tylko gospodarki komunalnej, produkcji, handlu czy usług. Sprawa ta ma charakter o wiele rozleglejszy. Chodzi o to, iż w zbyt małym stopniu, jak dotychczas, różnicujemy formy społecznego uznania, nagradzania i awansowania w zależności od wkładu pracy. I tak np. dyplomy absolwentów wyższych u-

czelni niczym się między sobą nie różnią, chociaż otrzymują je i tacy, którzy wykazywali wielkie zdolności i pracowitość w trakcie studiów i tacy, którzy studiów ukończyli dzięki liberalizmowi i by tak rzec „dobremu sercu” kolejnych egzaminatorów. Magister jest magistrem, niezależnie od tego, czy napisał doskonałą pracę czy też wypocił elaborat magocy z biedą być uznany za pracę magisterską. Przy zatrudnianiu absolwentów liczą się zupełnie inne elementy niż stopień, a to np. mieszkanie w danej miejscowości, możliwość zameldowania się czy po prostu posiadanie w zakładzie pracy krewnego czy znajomego”.

Jak to wszystko pogodzić z socjalistyczną zasadą „każdemu wedle jego pracy”?

Próbą lepszej niż dotychczas realizacji tej zasady jest właśnie wprowadzana w życie reforma gospodarcza. I nie jest przecież tak, że eliminuje ona wszelkie pozaekonomiczne bodźce i motywy działania, ale tak że bodźcom ekonomicznym nadaje właściwy im sens.

„Właściwe stosowanie bodźców ekonomicznych — podkreśla Henryk Jankowski — nie tylko nie wyklucza funkcjonowania innych, pozaekonomicznych motywów lecz jest ich koniecznym założeniem. Mówiąc inaczej, propagowanie bodźców i motywów rzędu wyższego w sytuacji, której bodźce ekonomiczne są ustawione niewłaściwie, sprowadza ową propagandę do zespołu pustych dźwięków, bowiem powstaje sytuacja, w której ktoś ma moralną satysfakcję, ktoś inny natomiast posiada pieniądze. Pociąga to za sobą w społecznej świadomości umacnianie się stereotypu, zgodnie z którym uczciwa i rzetelna praca aczkolwiek może budzić społeczny szacunek, to jednak nie popłaca, podczas gdy działalność pod takim czy innym względem podejrzana łączy się z materialną pogodynią”.

A przecież nie tak powinno być, lecz przeciwnie: za uczciwą i rzetelną pracę należy się nie tylko społeczny szacunek, ale i uznanie materialne, znaczniejsze niż dla tych, co pracują po prostu źle.

Zakończenie turnieju „Portrety filmowe Lenina” I miejsce Liceum Ogólnokształcącego nr VI

Nagroda „Głosu” dla B. Kornaszewskiej

Wielki młodzieżowy turniej filmowy „Portrety filmowe Lenina” został wczoraj zakończony. Najlepszy okazał się zespół VI Liceum Ogólnokształcącego. II miejsce zajęło II Liceum Ogólnokształcące, III — Technikum Kolejowe, IV — XI Liceum Ogólnokształcące, V — Liceum Sztuk Plastycznych. Specjalną nagrodę „Głosu” otrzymała opiekunka Szkolnego Kola Przyjaciół Związku Radzieckiego VI Liceum Bogumiła Kornaszewska, która przygotowała zwycięską drużynę do turnieju.

Przebieg ostatniej eliminacji był bardzo dramatyczny. Widownię kina „Baltyk” wypełniła szczerze młodzież kolegów gromkimi oklaskami. Oceniając wyniki turnieju przewodniczący Dzielnicy Zespołu Towarzystwa Przyjaźni



szkolna z wielkim zainteresowaniem obserwując przebieg turnieju i nagradzając swoich

INFORMUJEMY

„Z iskry rozgorzeje płomień” — to tytuł filmu, który będzie wyświetlony dzisiaj, 26 bm., o godz. 12.15 w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, St. Rynek, Odwach.

Maturzyści zainteresowani studiami na wydziałach Technologii Rolno-Spożywczej i Technologii Drewna WSR mogą informować się o studiach w każdą niedzielę, w godz. 16—20 w ZU ZSP, ul. Dożynkowa 9.

Montaż tekstów o Leninie pt. „Rozmowa z człowiekiem” przedstawi S. Staniek w poniedziałek, 27 bm. o godz. 18 na kolejnym spotkaniu Klubu Miłośników Teatru w Pałacu Kultury. W drugiej części uczestniczą Pracownicy Teatru i Żywego Słowa PK przedstawia sztukę A. Tołstoja „Zmija”.

Na kolejną konsultację zaprasza 27 bm. o godz. 13 PTE do siedziby Punktu Informacji Ekonomicznej przy ul. Woźnej 11.

Selekcja Plastyczna przy Klubie ZNP, pl. Wolności 5, zaprasza członków na Zjazd dzisiaj, 26 bm. o godz. 10.

„Zwierzę w telewizji” — to tytuł prelekcji dr H. Dobrowolskiej dzisiaj, 26 bm. o godz. 11 w Ogrodzie Zoologicznym w ramach nowego cyklu prelekcji pt. „Zwierzę a człowiek”.

Praca Nauka

Cieladnik kawalczyk, potrzebny zaraz. Husarska 10 m. 2. 24398g

Galwanizacja zaraz przyjm. Telefon 741-23. 24234g

Kencista do różnych prac ogrodowych, potrzebny. Tel. 661-68. 24185g

Potrzebni murarze, praca stała, Poznań. Zgłoszenia wtorek godz. 11-12, budo wa Kościuszk 77. 25155g

Przyjmie kobiety do prac w wytwórni wód gazowych. Poznań, ul. Botaniczna 20. 24361g

Hafciarki kwalifikowane, uczennice — przyjmie Pracownia Sztandarów — Poznań, Ratajczaka 26 m. 30. 24058g

Pomoc domowa potrzebna, najchętniej z referencjami, na bardzo dobrych warunkach. Poznań, Winogrodzka 8. 24480g

Przyjmie dekarzy i pomocników. Warunki do omówienia. Adres wskaże — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24164g

Pomoc domowa potrzebna, 2 razy w tygodniu. — Zgłoszenia: Grochowska 10. I ptr. 24312g

Samodzielną gospodinią do trzech dorosłych osób — potrzebna, Warszawa-Wawer, Storczykowska 21, Rorowik. K247

Gospodarstwo rolne przyjmie pracownika z pełnym utrzymaniem. Matysiak — Poznań, ul. Staroleśka 184. 24311g

Opiekunka do dziecka, potrzebna. Witkowska 4 (Osiedle Warszawskie). 24930g

Potrzebna pomoc domowa. Poznań, Dąbrowskiego 421. Zgłoszenia do godziny 15. 24800g

Studentom Politechniki — udzielam konsultacji geometrii wykresowej. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24306g

Kupno Sprzedaż

Kupię większą ilość rogów sarnich i jelenich. Oferty z podaniem adresu „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24231g

Zegar stolowy, stary, chodzący lub do naprawy — kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24344g

AKTUALNOŚCI

• Wiele miłych wrażeń przeżyły wczoraj dzieci z przedszkola na osiedlu im. K. Świerczewskiego przy ul. Płomiennej. Placówka, którą niedawno oddano do użytku, otrzymała imię wielkiej przyjaciółki dzieci — Ewy Szelburg-Zarembiny. (a)

• Uroczysty przegląd mundurowy z okazji 1 Maja i Dnia Zwycięstwa odbędzie się 27 bm. o godz. 18 przed pomnikiem Powstańców dla 200 harcerzy i uczniów Ośrodka ZHP przy Pałacu Kultury. Na apelu harcerze złożą hołd poległym powstańcom wielkopolskim. Odbędzie się też przyznanie harcerzy i złożona zostanie obietnica zachować.

• Prawie 19 I krwi oddali honorowi pracownicy PZPS. Jako pierwsi zgłosili się do oddania krwi dyr. naczelny C. Gaj i dyr. ekonomiczny W. Hyżak. Inicjatywa czynu wyszła od zakładów go Koła PCK, przy poparciu POP i Rady Zakładowej, a serdeczne podziękowania za dar złożył Zarząd Miejski PCK. (c)

Zwycięzcy w spółdzielczym współzawodnictwie

W Operze Poznańskiej odbyła się wczoraj Akademia i Majowa pracowników wielkopolskiej spółdzielczości pracy, połączona z ogłoszeniem wyników współzawodnictwa pracy za rok 1969 i wręczeniem nagród.

We współzawodnictwie między spółdzielniami inwalidzkimi pierwsze miejsce zajęła założa Sp. Inw. „Metalowiec” z Poznania, zdobywając proporzeczek przechodni, dyplom i 30 000 zł.

W skali Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy I miejsce zdobyła Sp. Pracy Metalowców „im. 1 Maja” z Poznania, zdobywając proporzeczek przechodni WZSP i Zarządu Okręgowego ZZPSP, dyplom oraz 40 000 zł. (pch)

odpowiadamy

Justyna K. — Zarządzenie nr 284 Prezesa Rady Ministrów z 13. 10. 1966 r. w sprawie likwidacji praktyk poubegowego opinowania pracowników opozycyjnych w Monitorze Polskim nr 86 z 1966 r. poz. 998. Natomiast pismo ośledne nr 47 Prezesa Rady Ministrów z 19. 4. 1968 r. w sprawie jedynych zwycięzców rodzin w Monitorze Polskim nr 36 z 1968 r. poz. 180. (353)

Iwona G. — Należy zwrócić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego, które w przypadkach uzasadnionych może wyrazić zgodę na zastąpienie do egzaminu maturalnego bez przedłożenia zaświadczenia pracy o trwaniu stosunku zatrudnienia. (183)

Maria T., pl. Młodej Gwardii. — Radzimy zwrócić się do komitetu blokowego. Redakcja nasza nie w tej sprawie pomóc nie może. (924)

UPRZEMIE ZAWIADAMIAMY CZŁONKÓW

« S P O Ł E M »

Poznańskiej Spółdzielni Spożywców,

że w dniu 9 maja 1970 r. o godz. 15

odbędzie się

walne zgromadzenie przedstawicieli

- w sali reprezentacyjnej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu przy ul. Niezłomnych 1, z następującym porządkiem obrad:
1. Zagajenie, uchwalenie regulaminu obrad, wybór prezydium i komisji oraz sprawozdanie z realizacji uchwał poprzedniego zgromadzenia.
 2. Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółdzielni w 1969 r. oraz plan działalności na 1970 r.
 3. Sprawozdanie Rady Spółdzielni z działalności w 1969 r. z jednoczesną oceną pracy poszczególnych członków Zarządu przez Radę Spółdzielni i zgłoszeniem wniosku o udzielenie Zarządowi skwitowania.
 4. Ocena działalności dokonana przez Zarząd „SPOŁEM” ZSS.
 5. Dyskusja nad sprawozdaniami oraz powzięcie uchwał dotyczących:
 - a) zatwierdzenia sprawozdań i bilansu za rok 1969 oraz udzielenia Zarządowi i Radzie Spółdzielni skwitowania;
 - b) uchwalenia kierunków rozwoju Spółdzielni na 1970 r.
 6. Podział czystej nadwyżki za 1969 r.
 7. Uchwalenie zmian w statucie „SPOŁEM” Poznańskiej Spółdzielni Spożywców.
 8. Zatwierdzenie regulaminu Rady Spółdzielni.
 9. Wybór Rady Spółdzielni.
 10. Wybór Komitetu Członkowskiego przy SDH „ALFA”.
 11. Wolne wnioski, dezyderaty i zobowiązania.

W czasie od 25 kwietnia do 8 maja 1970 r. codziennie (z wyjątkiem sobót i niedziel) w godzinach od 10—16 w biurze Spółdzielni w Poznaniu przy ul. Czerwonej Armii 40, X piętro, pokój 1004 — wyłożony zostanie do wglądu bilans Spółdzielni na dzień 31. XII. 1969 r. oraz rachunek wyników za okres od 1. I. — 31. XII. 1969 r. M2956

Przetargi

Dyrekcja PP Warzywa-Owoce w Poznaniu, ulica Głogowska 218 — ogłasza na dzień 11. V. 1970 roku PRZETARG NIEORGANICZONY na

SAMOCHÓD CIEŻAROWY „ZUK” typ A03 —

cena wywoławcza — 18.900,— zł.

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w Dyrekcji PP

Warzywa-Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska 218.

Samochód oglądać można na dwa dni przed

przetargiem w godz. od 9—14 pod wyżej podanym

adresem — Sekcja Transportu.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do

kasy PP Warzywa-Owoce — wadium w wysokości

10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień

przetargu. K2856

Samochody

Sprzedam Syrenę 104 oraz

Simca 1100. Osiedle War-

szawskie, ul. Nowogrodz-

ka 6 m. 1. 24402g

Sprzedam Renault 10, Mer-

cedes 220 S. Poznań, Enge-

stroma 16 m. 27. 25120g

Sprzedam nową Syrenę,

Promienista 100. 25133g

Sprzedam samochód Re-

nant — Caravelle. Ste-

szew. Auto Service. Tel.

62. 24848g

Skodę 1200a „Combi” —

sprzedam. Stęszewska 43.

23517g

Zamienie Warszawę Com-

bi, po małym przebiegu,

na nowego Fiata 125 P

Warunki do omówienia.

Oferty „Prasa” — Grun-

waldzka 19 dla 24279g

Warszawę sprzedam. Ul.

Szczepana 5 m. 109.

24460g

Sprzedam samochód Syre-

na 104 po 11.000 km. Poz-

nań, Gwardii Ludowej 41

m. 4. 24465g

Sprzedam Wolgę, stan bar-

dzo dobry. Poznań, Czer-

wonej Armii 27 m. 3.

23905g

Sprzedam nowy Wartburg

de Luxe z PKO. Józefa

Cichonaka, Piekarszew 8,

pow. Pleszew, p-ta Kowa-

lew. 24219g

Sprzedam „Syrenę”, Wro-

ński, Rataje k. Pyzdr. pow.

Września. 24270g

Samochód P-70 sprzedam.

Poznań, Sienkiewicza 5

m. 5. 24272g

Sprzedam Zastawę, Ste-

szew. ul. Kościńska 44.

tel. 62. 24282g

Sprzedam „Zastawę”, w

bardzo dobrym stanie,

Al. Marcinkowskiego 20,

garaż. Ob. Kozłowski —

codziennie godz. 16—17

niedziela 11—12. 24291g

Sadzonki goździków ukro-

żone — sprzedam. Po-

znań, Dąbrowskiego 305.

tel. 473-42. 24355g

Sprzedam pudło, szczeni-

ta rodowodowe, szczenię

czarne. Zeylanda 3 m. 4.

24393g

Sprzedam CZ 175, stan

dobry. Paweł Wolarski,

Młostaw, ul. Wrzesińska

28. 1211p

Sprzedam taśmę spręży-

nową g 50, wym. 8x0,5

mm oraz 6x0,3 mm. Lesz-

no 126 „B”. 1210p

Sprzedam motorower Kon-

nar 2. Poznań, Wielka

27/29 m. 7. 24512g

Sprzedam głęboki nowo-

czesny wózek dziecięcy,

mało używany. Ziemięw-

ski, Szamarszewskiego 11

m. 2. 24515g

Sadzonki pomidorów

szklarniowych sprzedam.

Telefon 67-24-10. 24826g

Sprzedam krowę mleczną

z cielcem. Trzciakiel-

owicz, Jasin, poczta Swa-

rzędz. 24938g

Paniomkom wynajmę po-

kój. Stanisława 44 (Wi-

niary). 24334g

Pokój niekrepujący wy-

najmę, płatne z góry. Of-

erty „Prasa” — Grun-

waldzka 19 dla 24161g.

24344g

Komfortowa kawalerka w

Ostrowie Wlkp. zamienie

na pokój z kuchnią w

Poznaniu. Oferty „Prasa”.

Grunwaldzka 19 dla

24119g.

Zamienie kawalerkę kwa-

terunkową, parter na dwa

pokoje nowe budownict-

wo, również spółdziel-

cze. Oferty „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 24209g.

24262g.

Zamienie samodzielną po-

kój z kuchnią, korytar-

zem, w starym budown-

ictwie, przy Starym Ry-

ku, ładne, 42 m², na rów-

norzędne lub dwa małe

pokoje z kuchnią, chętnie

z łazienką w innej

dzielnicy. Warunki do u-

zgłoszenia. Oferty „Pra-

sa”. Grunwaldzka 19 dla

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

24262g.

Kolejny sukces Grunwaldu

Pilkarze ręczni Grunwaldu odnieśli wczoraj w meczu o mistrzostwo I ligi kolejny sukces wygrywając z Pogonią Zabrze 26:21. Do przerwy wynik był remisowy 10:10.

Pierwsze minuty tego bardzo emocjonującego spotkania nie wskazywały na tak zdecydowane zwycięstwo poznaniaków. Już od pierwszych minut gra była wyrównana i raz jedna a raz druga drużyna uzyskiwała nieznaczna przewagę. Nie mógł jednak Grunwald ani też Pogoń zdobyć prowadzenia więcej niż różnicą dwóch bramek. Tak było przez całą pierwszą połowę.

Po zmianie stron sytuacja na boisku nie uległa zmianie. Dopiero na początku ostatniego kwadransu, pilkarscy Grunwaldowcy przypieczętowali zwycięstwo bramką przeciwnika i uzyskali prowadzenie 19:16. Po tym było 21:16, 23:18, 25:19. W tym okresie cały zespół Grunwaldu zasługuje na najwyższe słowa uznania za pełną dynamikę i fantazję grę. Efektowne wykonywane strzałami popisywali się Ganske i Dybøl. Drużyna Pogoni została zepchnięta do defensywy i mimo, że strzeliła kilka bramek w ostatnich minutach, nie była już w stanie zmienić ostatecznego rezultatu.

Bramki dla Grunwaldu zdobyli: Ganske 8, Olejniczak 6, Dybøl 4, Kozłowski 3, Kulczak 2, Bańkiewicz 2, Jarzyński 1. Najwięcej bramek dla Pogoni strzelił Szolc 8.

W pozostałych meczach uzyskano wyniki: Śląsk Wrocław - Czwadź (Opole) 20:16 (12:9), Concordia Piotrków - Warszawianka 25:22 (15:7), Anilana Łódź - Stal Mielec 19:21 (8:8), Spójnia Gdańsk - Sparta Katowice 37:10 (19:1), Wybrzeże Gdańsk - AZS Katowice 22:15 (14:5).

Hokej na trawie

Warta-Lech 4:1

Sobotni mecz o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie rozegrany w Poznaniu pomiędzy lokalnymi rywalami Wartą (aktualnym mistrzem Polski) a Lechem zakończył się zwycięstwem zielonych 4:1 (3:0). Warta, która miała techniczną przewagę uzyskała bramki przez Różańskiego (2), Otulakowskiego i Czajkę. Punkt honorowy dla Lecha zdobył K. Kubiak.

Meczem niewątpliwie bardziej ciekawym będzie dzisiejsze spotkanie o mistrzostwo ekstraklas pomiędzy Wartą a Grunwaldem. Mecz niedzielny, który rozpocznie się o godz. 11 poprzedzi oficjalne powitanie drużyn przez Zarząd Województwa ZMS.

W dniach od 1 do 5 maja br. w Czechosłowacji odbędą się trzy mecze hokeja na trawie z udziałem: Polski, Walii i zespołu Pragi. W barwach naszych wystąpią: Twardowski, Łuj, Otulakowski, Czajka, Skrzypiec, K. Kubiak, Ziemia, Kasprzyk, Wrona, Czaplański, Kasperczak, Grotowski, Wybiński, Brozo i Cichocki. Polska wystąpi w dniu 2 maja przeciwko Czechosłowacji, 3 maja spotka się z Walią i 5 maja z Pragą.

Olimpia - Unia (Tarnów) 2:1 (1:0)

Dobra gra napastników

Olimpia: Drewniak - Lisiak, Hahn, T. Kalotka, Marcinkowski - Mularczyk, Kurzeja, Wojtkowiak (Domagała) - Ceranek, Gojny, Jakubczak (Cz. Wojciechowski).

Unia Tarnów: Zajchneber - Burkat, P. Błaga, Mazurek, Burka - Bratowski, Wojszyk, Tutaj (Kurzawa) - Tarsia (Z. Błaga), Grębosz, Bucha.

Po ostatniej wysokiej porażce piłkarzy Olimpii z rybnickim ROW, spodziewaliśmy się, że gra

Rajd Londyn - Meksyk

Uczestnicy rajdu samochodowego Londyn - Meksyk zakończyli w sobotę europejski etap tej imprezy. Meta etapu znajdowała się w stolicy Portugalii, Lizbonie. Do godz. 19.15 czasu lokalnego, tj. do chwili zamknięcia punktu kontrolnego, przybyło 117 samochodów, z 86, które wystartowały w ub. niedzielę ze Stadionu Wembley.

Wszystkie samochody zostały załadowane na pokład statku „Derwent”, który o północy odpłynął do Rio de Janeiro, gdzie rozpocznie się drugi, znacznie trudniejszy etap rajdu. Kierowcy odpoczną natomiast 6 dni w Portugalii, by następnie udać się do Rio de Janeiro.

Wg nieoficjalnych obliczeń prowadzi Francuz Rene Trautmann na Citroënie, posiadający 5 min. karnych przed Finem Mikkoła na Fordzie Escorcie - 21 min. kar. Polska zioła Sobiesław Zasada - Marek Wachowski na Fordzie Escorcie znajduje się w drugiej dziesiątce. (ot)

Górniki wysoko oceniani w Londynie

Cała prasa brytyjska zamieściła informacje na temat awansu zespołu Górnika w wyniku meczu z Roma. W rezultacie tego meczu zespół Górnika grać będzie z Manchester City w finale, który rozegra się 29 bm. w Wiedniu.

Zespół Górnika jest w Londynie dobrze znany i wysoko oceniany przez kibiców sportowych. „Daily Telegraph” zamieścił skład drużyny włoskiej i polskiej. Inne gazety podały m. in., że bramki dla Polski strzelił Lubanski. Na razie jednak prasa brytyjska nie zamieszcza żadnych spekulacji co do przyszłego wyniku spotkania Górnika z Manchester City.

Na plus piłkarzom Olimpii trzeba zapisać ich znacznie szybszą niż w poprzednich meczach grę. Dużo obserwowaliśmy dalekich podań, dośrodkowań, przetrzutek na skrzydła, chociaż nie było zawsze piłka trafiała do adresata, to jednak widać było wyraźny postęp. Cechą charakterystyczną wczorajszego występu Olimpii była lepsza postawa napastników od linii defensywnych. Obroncy gospodarzy nie mieli w meczu z Unią swojego najlepszego dnia i gdyby nie efektowne a przy tym skuteczne parady Drewniaka, wynik mógłby być dla nich niekorzystny. Natomiast napastnicy popisali się dobrymi strzałami i to oddawanymi ze stosunkowo dużej odległości. Może miały na to wpływ ostatnie transmisje telewizyjne.

Pierwsza bramka dla Olimpii padła w 32 minucie. Po silnym strzale Ceranka jeden z obrońców gościa zatrzymał piłkę ręką w związku z czym prowadzący do spotkania sędzia R. Suwinski z Gdańska zarządził rzut karny. Egzekutorem był Mularczyk, który nie zmarnował szansy. Drugiego gola strzelił Gojny po pięknym dośrodkowaniu Cz. Wojciechowskiego. Wynik dnia ustalił zawodnik Unii - Kurzawa, przerzucając piłkę nad wybiegającym Drewniakiem. Mimo porażki Unia okazała się

dobre wyszkolonym zespołem, grającym jednak chyba zbyt twardo. (s)

Garbarnia - Hutnik (N. Huta) 0:0

Drugie zwycięstwo koszykarek Olimpii

W drugim dniu rozgrywanego w Poznaniu półfinałowego turnieju koszykarek o Puchar Polski rozegrano również dwa mecze. W pierwszym Spójnia (Gdańsk) łatwo uporała się z warszawskim AZS wygrywając 87:49 (38:32).

W następnym spotkaniu wczorajszego wieczoru druga, miłą niespodzianką sprawiła swym kibicom Olimpia pokonując Unię (Wrocław) 75:61 (37:31). Najwięcej punktów dla zwyciężczyń zdobyły: Kąrmierczak 19, Zwierzynska i Polakowska po 16; dla pokonanych: Janczak 21 i Sternik 16.

Dziś odbędzie się mecz Olimpia - Spójnia (spotkanie to decyduje o wejściu do finału) i AZS - Unia.

Uwaga! Podajemy zmianę godzin rozpoczęcia spotkań. Pierwszy mecz odbędzie się o godz. 9.45 a drugi - 11.15. (t)

Nowe władze Oddziału Poznańskiego PTTK

Duże zaangażowanie i troska o jak najlepszą pracę nad rozwojem turystyki i krajoznawstwa, cechowały walne zebranie delegatów kół PTTK-owskich wchodzących w skład Oddziału Poznańskiego.

Oddział ten, należący do największych w kraju, skupiający 136 kół z 9700 członków, wykazywał w ostatnim okresie duże ożywienie. Delegaci w bogatej dyskusji się podkreślali, a w szczególności o rezerwacji miejsc w schroniskach dla indywidualnych turystów, mówiono o zlej jakości sprzętu turystycznego, a szczególnie o niewłaściwej konstrukcji plecaków, jak bumerang wracał problem wielokrotnego już sygnalizowanych bardzo trudnych warunków lokalno-

wych, w jakich znajduje się Oddział.

Obecny na zgromadzeniu wiceprzewodniczący WKPFIT - Jerzy Żywiecki - wręczył Honorowe Dyski dwóm zasłużonym, wielokrotnym działaczom turystycznym - Stanisławowi i Leonowi Maciejewskim.

Zjazd wybrał nowe władze Oddziału Poznańskiego PTTK. Prezesem zarządu został Marian Chudy, funkcje wiceprezesa sprawować będą: Eugeniusz Kowal i Henryk Juskowiak, skarbnikiem jest Włodzisław Jaworski a sekretarzem, Wiesława Rudzińska. W skład nowego zarządu wchodzi 11 osób. (d)

dalekopisem

PORAŻKA WISŁY

W pierwszym meczu finałowym o puchar Europy w koszykówce kobiet krakowska Wisła przegrała z 9-krotnym zdobywcą pucharu - TTT Daugava (Ryga) 45:61 (22:33).

REKORD ŚWIATA

Podczas akademickich zawodów lekkoatletycznych w Des Moines w Stanie Iowa sztafeta rolnicza i technicznego uniwersytetu w Texas 4 x 220 y. ustanowiła rekord świata wynikiem 1:27,7. Poprzedni rekord, należący od 1967 r. do sztafety San Jose State College był gorszy o 0,4 sek.

ZWYCIĘSTWO KOSZYKARZY WARSZAWY

Na międzynarodowym turnieju koszykarskim mężczyzn o wielką nagrodę Sofii reprezentacja Warszawy pokonała stołeczną NRD Berlin - 73:62 (40:36). W innych meczach rozegranych w sobotę Budapest wygrał z Pragą - 65:63 (32:28), a Sofia pokonała Wiedeń - 65:67 (46:32). (t)

KWIECIEŃ	Marzeny
26	Teofila
Niedziela	
27	
Poniedziałek	Słońce: 4.32-19.10

TEATRY

NIEDZIELA

POLSKI - g. 19 „Hamlet”; NO WY - g. 19 „Elektra”; OPERA - g. 11 „Czarodziejski Flet” (dla dzieci i młodzieży); g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA - g. 15 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK - g. 11 i 17 „Lajkonik”.

W poniedziałek teatry nieczynne.

KINO

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA - g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Sida” (ang. 16 l.); g. 20 „Nikt nie rodzi się żołnierzem” (radz. 16 l.); poniedziałek g. 10, 12.30, 15 „Fantomas kontra Scotland Yard” (franc. 14 l.); g. 17.30, 20 „Filaos panny Teham” (wietn. 14 l.); APOLLO - g. 10, 12.30, 15, 17.30, 19.30 i poniedziałek od g. 12.30 „Nieoczekiwane lato” (norw. 16 l.); BALT - g. 10, 12, 13.30, 15.30 i poniedziałek od g. 13 „Jak rozpętałem II wojnę światową” (cz. II i III - pol. 14 l.); CZERNASTKA - g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Jak rozpętałem II wojnę światową” (cz. I „Ucieczka”); GONG - g. 10, 12, „Dzwon admirała” (ang. 11 l.); g. 16, 18 „Szaleniec z IV laboratorium” (franc. 14 l.); g. 20 „Kopciuszek w potrzasku” (franc. 18 l.); GRUNWALD - g. 12 „Trajluś na wagarach” (bajka); g. 15 „Old Surehand” (jug. 11 l.); g. 17, 19.30 „Adolf” (franc. 16 l.); poniedziałek g. 17, 19.30 „Oskar” (franc. 14 l.); GWIAZDA - g. 10, 13 „Wyprawa siedmiu złodziei” (USA 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Różowa pantera” (ang. 16 l.); poniedziałek g. 10, 12, 14, 16 „Wózek dla wnuka” (franc. 16 l.); g. 18, 20 seanse zamknięte: KOSMOS - g. 11 „Chłopcy z placu broni” (węg. 11 l.); poniedziałek g. 17 „W pełnym słońcu” (franc. 18 l.); g. 19.30 SDF „Fantom”; MALTA - g. 13.30 „Jeziro Flamingów” (meks. 7 l.); g. 15.45 „Stawka większa niż życie” (pol. 11 l.); g. 18, 20 „Zemsta Hajduków” (rum. 16 l.); poniedziałek g. 15.30, 17.30, 20 „Długa prawda” (franc. 16 l.); MINITURKA - g. 14.30, 16 „Śmierć Indianin” (rum. 11 l.); g. 17.30, 19.30 „Obcy w domu” (ang. 18 l.); poniedziałek nieczynne; OLIMPIA - nieczynne, poniedziałek g. 10, 12.30, 15 „Zawodowcy” (USA 14 l.); OSIEDLE - g. 17 „Przygoda z piosenką” (pol. 14 l.); g. 19.30 „Damski gang” (ang. 16 l.); poniedziałek g. 17, 19.30 „Złodziej brzośkwini” (jug. 14 l.); PAN CERNIAK - nieczynny; g. 11 „W królestwie ducha gór” (jug. 11 l.); nieczynny; poniedziałek g. 18 „Kleopatra” (USA 14 l.); PALACOWE - g. 15, 17.30 „Małpia kuracja” (USA 12 l.); g. 20 Pogonienie z filmem

„Miłość dwudziestolatki” (franc. 16 l.); poniedziałek nieczynne; PRZYJAZN - g. 18, 20.15 „Hamlet” (cz. I - radz. 14 l.); RIALTO - nieczynny; g. 10, 12.30, 15 „Człowiek z karabinem” (radz. 14 l.); poniedziałek g. 10, 12.30, 15 „Lenin w Polsce” (radz. 11 l.); niedz. i poniedziałek g. 17.30, 20 „Tajemniczy młyn” (radz. 14 l.); RUSALKA (Swarzędz) - g. 15, 17, 19.30 „Ten nieznany dziadek” (franc. 18 l.); poniedziałek nieczynne; SCALA - nieczynny; g. 14, 16 i poniedziałek g. 16, 18 „Winnetou i król nasy” (jug. 14 l.); nieczynny; g. 18, 20 i poniedziałek g. 20 „Dziwka dla księcia” (włoski 18 l.); TPCZA - g. 17, 19.30 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy” (USA 14 l.); poniedziałek g. 17, 19.30 „Dżingis Chan” (ang. 16 l.); WART - g. 10, 11, 12, 13 „Ada na spacerze” (bajka); niedz. i poniedziałek g. 14.30, 16 „Wspomnienia o Leninie” (radz. 12 l.); g. 17.30, 20 „Kwiecień” (pol. 16 l.); WCZA-SOWICZ (Puszczykowo) - g. 15 „Czarodziejski kwiat” (radz. 9 l.); g. 17, 19.15 „Zdobycz” (franc. 18 l.); poniedziałek nieczynne; WILDA - g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Buntownik bez powodu” (USA 16 l.); WŁOKNIARZ (Szeszew) - g. 18 i poniedziałek g. 19 „Skapani w ogniu” (pol. 14 l.); WRZOS (Lubów) - g. 15 „Miecz dla króla” (USA 7 l.); g. 16.30 „Dwaj z Teksasu” (USA 11 l.); g. 19 „Ukryta forteca” (jap. 16 l.); poniedziałek nieczynne; WRZOS (Mosina) - g. 15, 17, 19.15 „Winnetou i król nasy” (jug. 14 l.); poniedziałek nieczynne; FOTOPLASTIKON - g. 12-20 „Stany Zjednoczone” - cz. II.

CYRK

CYRK WIELKI (obok Stadionu im. 22 Lipca) - niedz. g. 15 i 19, poniedziałek g. 19.

KONCERTY

NIEDZIELA

AULA UAM - g. 11 i 18 - 72 Koncert Poznański: dyrygent - Antoni Wit, solistka - Ewa Synowiec (fortepian).

MUZA I WYSTAWY

Archeologiczne (Wodna 27) - Wystawa austriacka „Hallstatt” (do 17 V) - codziennie g. 10-18, niedz. i święta g. 10-14.
Historii m. Poznania (St. Rynek) - codziennie g. 10-15, śr. g. 12-18 sob. 2 dni przedśw. i 28 IV nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek) - „Zwycięstwo” w 25 rocznicę wyzwolenia Wielkopolski - codziennie g. 10-18, niedz. i święta g. 16-15.
Instrumentów Muzycznych (St. Rynek) - codziennie g. 9-15, śr. g. 11-17, niedz. i święta g. 10-15.
Narodowe (Marcinkowskiego 9) - codziennie g. 9-15, śr. g. 11-17, niedz. i święta g. 10-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) - codziennie g. 9-16, środa g. 11-18.
Rolnictwa (Szereniawa k/Poznań) - codziennie g. 10-17, niedz. i święta g. 11-15.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) - codziennie g. 10-15, śr. g. 11-17.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) - codziennie g. 10-15, śr. g. 11-17.

Wywołanie Poznań (Cytadela) - codziennie g. 11-18, niedz. i święta g. 11-17.
Muzeum w Gólu - codziennie g. 10-16.
Muzeum w Rogalinie - g. 10-16, w poniedziałki wszystkie muzea (z wyjątkiem Historii m. Poznania) nieczynne.
PTE (Paderewskiego 7) - „Pierwszy krok w fotografii artystycznej” - Tryptyki - fotografie W. Jamy z Katowic - czynna codziennie g. 10-19, niedz. i św. - g. 10-15.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) - Wystawa dzieł Lenina - g. 10-20, niedz. g. 12-18.
BWA (St. Rynek) Arsenal - „Radzieckie plakaty i polskie medale z okazji 100 rocznicy urodzin Lenina” - czynna codziennie g. 10-18, niedz. g. 10-17 oraz Malarsztwo W. Taranczewskiego (do 3 V).
BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) - „Lenin w sztuce słowa” - codziennie g. 10-19, środa i sobota - g. 10-14, niedz. i święta - nieczynna.
WOIT (Stary Rynek 77) - „Ziemia Wołoszyna” - g. 9-19, sob. g. 9-16, niedz. nieczynna (od 28. IV - 31. V).

DYZURY

NIEDZIELA
Internia, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia - Szpital Kliniczny im. Świeickiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Chirurgia dziecięca do lat 14 - Woj. Szpital Dziecięcy, ul. Kryświcka 7, tel. 536-21.
Okullistka - Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
PONIEDZIAŁEK
Internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia - Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Laryngologia - Szpital Kliniczny im. Świeickiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
Psychiatria - Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-31.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, 99; nagłe zachorowania w domu - tel. 666-56; dla Poznania - poradę lekarską, tel. 637-35 - podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 - cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103, tel. 568-68). Podstacja w Luboniu, tel. 623-55 - cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) - czynne cała doba; pediatryczne (Chelmońskiego 20), g. 15-23 niedz. i święta - cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 13-7 w niedz. i święta - cała doba; chirurgiczne I - ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 - cała doba; chirurgiczne II - ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 - cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Języcze (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 8, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, telefon 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 668-66.
„Telefon Zaufania” nr 586-37 (dyżurny lekarz psychiatra lub psycholog), czynna cała doba. Porady w zakresie prawa rodzinne-

go, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych od g. 15.30 do 22.30.
Aptek: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Zielnicka 16, Starolecka 79 (dyżurny nocny).
Porady przeciwalkoholowe - tel. 539-13, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8-19.
Miejska Lecznica dla Zwierząt - od 8-21, w nocy nagłe wypadki, ul. Grunwaldzka 243, tel. 67-24-14.

RADIO

NIEDZIELA - PROGRAM I: - Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 14); 8.20 „Samo życie”; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.15 Pieśń minut o gospodarce; 8.15 Mozaika muzyczna; 8.30 Gra Mała Ork. Deta pod dyr. H. Bejmicką; 9.15 Dla kł. I-II: „Karolecia i koraliki” - słuch.; 9.20 Cyrk przebojów; 10.05 „Zefir” - opow.; 10.25 Sceny operowe; 11 Dla kł. VI: „Ile nas jest?” - gawęda; 11.25 2 x 10 graja małe zespoły rozrywkowe; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Wieś tańczy i śpiewa „W Kielnie”; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 Reportaż literacki pt.: „Czerwona drucianka”; 14.20 Koncert popołudniowy; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” - magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Klub Grającego Kraja; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej laby; 19.30 Radiowe Studio Piosenki; 20.25 „Rytmy dla tańczących”; 21 Naukowy rolnikom; 21.20 Rozmowy o wychowaniu; 21.30 Katedra kultury; 22 Koncert z okazji 100-lecia muzyki polskiej; 22.40 Gra Pozn. 15-ka Radiowa; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Tańczymy przy dźwiękach ork. Billy May'a; 23.40 Dawna muzyka hiszpańska w graniach znanych organistów; 0.00 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: - Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 7.45 W żywych rytmach; 8 Moskwa z melodii i piosenka - słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska niedziela; 11.30 Magazyn Lotniczy; 12.30 Poranek symfoniczny; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Dla dzieci „Swek kompanii” słuch.; 15.30 Baj-bajeczki, konc. dla dzieci prowadzi Agnieszka i Tadeusz; 16.30 Konc. chopinowski; 17.05 Warszawski Tygodnik dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR - Studio Współczesne „Postanowiłem się porządkować”; 19.15 W czterech oczach; 19.45 Aud. z życia wojska pt. „Patriotyczne obronne wychowanie młodzieży”; 20 Więcej literacko-muzyczny pt. „Melpomena zbuntowała”; 21.30 Do tańca, zapraszają ork.; „Cubana Brass” Chico Arzeta, Benny Vasseur, Andre Paquinera oraz Roberta Delgado, piosenki śpiewają: D. Rinn i B. Czyżewski; 22.05 Ogólnop. i Pozn. wiadom. sport; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką - W programie muz. franc.; 23.36 Jazz na dobraniec.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 14.05 Przebieg na start; 14.20 Peryskop - przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 4/4 magazyn; 15.30 „Żebyśmy tylko zdrowi byli”; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Wśród białych i czarnych folk-songów - cz. I; 16.40 „Rzeczywistość i piosenka”; „Cień i światło”; 17.05 Perpetuum mobile - magazyn; 17.30 „Ziemia - która Bóg dał Kainowi” - odc. 13 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Polonia śpiewa; 18.20 Młodzi i z podrecznika historii - rep.; 18.35 Sylwetka piosenkarza

- Adriano Celentano; 19 Parada oszustów „Bal z atrakcjami”; 19.30 Mini-max - czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 Krzyżówka radiowa; 20.20 Cieny osobliwie - „Requiem w dwóch ractach, czyli arcydzieło ku czci”; 20.50 W stylu soul i sweet; 21.15 Biskowskochnie podróże - gawęda; 21.25 Mel. z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera Domizetti’ego „Lucja z Lammermoor”; 22.08 Śpiewa Maria Koterska; 22.20 „Uthuru” - znaczy niepodległość; 22.35 Piosenki pół żartem pół serio; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje M. Milecki; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 Gra Krzysztof Sadowski.

PONIEDZIAŁEK - PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (od g. 15-17); 7.50 Gimnastyka; 8.10 Pieśń minut o gospodarce; 8.15 Mozaika muzyczna; 8.30 Gra Mała Ork. Deta pod dyr. H. Bejmicką; 9.15 Dla kł. I-II: „Karolecia i koraliki” - słuch.; 9.20 Cyrk przebojów; 10.05 „Zefir” - opow.; 10.25 Sceny operowe; 11 Dla kł. VI: „Ile nas jest?” - gawęda; 11.25 2 x 10 graja małe zespoły rozrywkowe; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Wieś tańczy i śpiewa „W Kielnie”; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 Reportaż literacki pt.: „Czerwona drucianka”; 14.20 Koncert popołudniowy; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” - magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Klub Grającego Kraja; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej laby; 19.30 Radiowe Studio Piosenki; 20.25 „Rytmy dla tańczących”; 21 Naukowy rolnikom; 21.20 Rozmowy o wychowaniu; 21.30 Katedra kultury; 22 Koncert z okazji 100-lecia muzyki polskiej; 22.40 Gra Pozn. 15-ka Radiowa; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Tańczymy przy dźwiękach ork. Billy May'a; 23.40 Dawna muzyka hiszpańska w graniach znanych organistów; 0.00 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz (od g. 15); 8.35 Problem i dyskusje; 8.45 Kwadrans z Ork. Percy Faith'a; 9 Muzyka poważna; 9.35 Miedzynar. Uniwersytet Radiowy OIRT. Cykl: „Nauka w służbie pokoju” - wykład pt.: „Jak odżywiać się racjonalnie”; 9.55 U naszych sąsiadów (muzyka ludowa różnych narodów); 10.25 „W Jeziornach” - odc. 529; 10.55 M. Grandjany gra na harfie utwory solowe, kameralne i z tow. orkiestry; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Wielkopolskie melodie ludowe gra Kapela W. Surdyka; 13.25 Magazyn dla kobiet; 13.40 „Spotkali się nad Nysą” - fragm. pow.; 14.05 Muzyk. rozrywk.; 14.25 Aud. folklorystyczne na oprac. na podstawie materiałów muzycznych Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk przez A. Szałasną i K. Kepska; 14.45 Antykwarjat z kurantem; „Proces Ossolimek” - gawęda; 15 Konc. muz. romantycznej; 15.30 „Co nam przynosi miesiecnik „Śpiewamy i Tańczymy”; 17.15 Niedzielne remanenty sport E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. żywe; 17.55 Radiopress; 18.05 Z cyklu: „Poznańscy soliści”; 18.20 „Sonda”; 18.25, przegląd społ.-ekonom.; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR - Studio Współczesne: „Dwaj mężczyźni w czterech ścianach” -